

PROTOKÓŁ NR XL/2014
z XL Sesji Rady Miejskiej w Lipnie
z dnia 23 stycznia 2014 roku

Na 15 osobowy skład Rady, w sesji uczestniczyło 15 radnych, co stanowi 100 % ogółu Rady.

- lista obecności

zał. Nr 22

Sesja odbywała się w Urzędzie Miejskim w Lipnie.

Rozpoczęła się o godz. 10⁰⁰ – zakończyła o godz. 17³⁰.

Protokołowała : Małgorzata Komorowska

Ad. pkt. I – a

Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodnicząca Rady – radna Maria Turska – dokonała otwarcia obrad XL Sesji Rady Miejskiej w Lipnie stwierdzając, że w sesji uczestniczy 15 radnych, co stanowi quorum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały. Przywitała wszystkich przybyłych na obrady sesji.

Ad. pkt. I – b

Ustalenie porządku obrad.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – prosi o wpisanie do porządku obrad projekty uchwał jako pkt. III – „g” i „h”:

- w sprawie podwyższenia kryterium dochodowego uprawniającego do przyznania pomocy w formie dożywiania dla osób przekraczających kryteria dochodowe, o których mowa w art. 8 ust. 1 ustawy o pomocy społecznej w ramach programu „Pomoc Państwa w zakresie dożywiania”,
- w sprawie określenia zasad zwrotu wydatków w zakresie dożywiania w formie posiłku albo świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim programem wspierania finansowego gmin w zakresie „Pomoc państwa w zakresie dożywiania” na lata 2014 – 2020.

Przewodnicząca Rady – proponuje wniesienie do porządku obrad w punkcie III – „i” projektu uchwały w sprawie zmiany uposażenia Burmistrza Miasta Lipna.

Radny Zbigniew Golubiński - projekt uchwały dot. zmiany płacy Burmistrza Miasta otrzymał w dniu dzisiejszym i czy był on diskutowany na Komisji Finansowej...? Ma w tej sprawie wątpliwości, co do formuły i zasadności wprowadzenia do porządku dziennego sesji. Prosi o wyjaśnienie sprawy przez mecenasa, czy jest możliwe wprowadzenie do porządku obrad. Chciałby również szczegółowo zapoznać się z uzasadnieniem do tego projektu.

Pan Dariusz Galek – Radca Prawny – zmiana wynagrodzenia dla Burmistrza jest możliwa. Zgodnie ze statutem, uchwały powinny przejść przez tryb opiniowania Komisji, powinny być dostarczone radnym, ale dotyczy to wszystkich uchwał. Jeżeli, ktoś zechce w takim trybie zaskarżyć uchwałę, to ma szansę powodzenia. Zgodnie z najnowszym orzecnictwem sądowym, uchwała musi zawierać szczegółowe uzasadnienie, jako rodząca szczególne skutki prawne. Trudno powiedzieć, co to jest szczególne uzasadnienie, bo nie ma na to definicji. Uchwała może być zaskarżona w trybie administracyjnym, może stać się podstawą do wytyczenia powództwa przeciwko Urzędowi Miejskiemu przed Sądem Pracy. Nie jest także od oceniania, czy to uzasadnienie jest dobre, czy nie.

Radny Zbigniew Golubiński - proponuje zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały i przeprowadzenie procedury zgodnie z sugestią pana mecenasa.

Przewodnicząca Rady – sugestia mecenasa była taka, żeby uzasadnienie było bardziej szczegółowe, ale Przewodnicząca uważa, że ono jest szczegółowe. Każdy radny wyrazi swoją wolę w głosowaniu.

W wyniku głosowania :

- za wprowadzeniem projektów uchwał zgłoszonych przez panią Burmistrz było 15 radnych – jednogłośnie,

- za wprowadzeniem projektu uchwały zgłoszonego przez panią Przewodniczącą było 10 radnych, 3 przeciwnych i 2 wstrzymujących.

Przewodnicząca Rady – prosi o wykreślenie z punktu II – f zapisu „zmieniający uchwałę”. Prawidłowy zapis powinien mieć brzmienie : „projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Lipna na lata 2014-2026”.

Po uwzględnieniu powyższych poprawek, Rada ustaliła następujący porządek obrad:

- I. Sprawy organizacyjne.
 - a) otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad,
 - b) ustalenie porządku obrad,
 - c) powołanie Komisji Uchwał i Wniosków,
 - d) powołanie sekretarza obrad,
 - e) przyjęcie protokołu z XXXIX sesji RM,
 - f) informacja z realizacji wniosków i interpelacji,

- II. Projekt budżetu miasta Lipna na 2014 rok.
 - a) wystąpienie Burmistrza Miasta Lipna w sprawie projektu budżetu,
 - b) opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej,
 - c) opinie komisji Rady Miejskiej,
 - d) dyskusja nad projektem budżetu i zgłaszanymi poprawkami,
 - e) przegłosowanie poprawek,
 - f) projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Lipna na lata 2014-2026,
 - g) projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Miasta Lipna na 2014 rok.

- III. Projekty uchwał :
 - a) zmieniający uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lipnie,
 - b) w sprawie upoważnienia do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej,
 - c) w sprawie okręgów wyborczych i obwodów głosowania,
 - d) w sprawie uchylenia uchwały,
 - e) w sprawie objęcia granicami Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej gruntów należących do Gminy Miasta Lipna,
 - f) w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka Nr 2612/4 położonej w Lipnie Obręb Nr 12 przy ulicy Malinowej, stanowiącej własność Gminy Miasta Lipna,
 - g) w sprawie podwyższenia kryterium dochodowego uprawniającego do przyznania pomocy w formie dożywiania dla osób przekraczających kryteria dochodowe, o których mowa w

art. 8 ust. 1 ustawy o pomocy społecznej w ramach programu „Pomoc Państwa w zakresie dożywiania”,

- h) w sprawie: określenia zasad zwrotu wydatków w zakresie dożywiania w formie posiłku albo świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim programem wspierania finansowego gmin w zakresie „Pomoc państwa w zakresie dożywiania” na lata 2014 – 2020,
- i) w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Burmistrza Miasta Lipna.

IV. Wnioski i interpelacje radnych.

V. Sprawy różne i komunikaty.

VI. Zamknięcie obrad XL sesji RM.

Ad. pkt. I – c

Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków

Rada 15 głosami „za” – jednogłośnie powołała Komisję Uchwał i Wniosków w następującym składzie :

1. Radny Paweł Banasik
2. Radna Maria Bautembach
3. Radny Henryk Zabłocki

Ad. pkt. I – d

Powołanie Sekretarza obrad

Rada 15 głosami „za” – jednogłośnie, na Sekretarza obrad powołała radną Teresę Paprotą.

Ad. pkt. I – e

Przyjęcie protokołu

Żadnych uwag do protokołu z XXXIX sesji nie zgłoszono i Rada przyjęła go 15 głosami „za” – jednogłośnie.

Ad. pkt. I – f

Informacja z wykonania wniosków i interpelacji stanowi załącznik nr 1.
Przewodnicząca Rady – podziękowała za wyczerpującą odpowiedź, dzięki której dowiedziała się, ile osób skorzystało w czasie funkcjonowania uchwały o zwolnieniach podatkowych, za utworzenie nowych miejsc pracy, albo za poprawę wizerunku miasta poprzez remont budynków. Przedstawi te dane trochę później.

Ad. pkt. II – a

Wystąpienie BM

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – przedstawiła wystąpienie w sprawie projektu budżetu na 2014 rok, stanowiące załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Ad. pkt. II – b

Opinia RIO

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – odczytała uchwałę Nr 10/2013 Składu Orzekającego Nr 8 Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy z dnia 9 grudnia 2013 roku w sprawie wyrażenia opinii o projekcie uchwały budżetowej Miasta Lipna na 2014 rok – załącznik nr 3.

Ponadto p. Burmistrz odniosła się do autopoprawek, jakie zostały wniesione do opracowanego wcześniej projektu i złożonego do RIO w dniu 15 listopada 2013 r., zgodnie z załącznikiem nr 4.

Ad. pkt. II – c

Opinie Komisji

Radny Zbigniew Golubiński – przez panią Burmistrz został przedstawiony projekt budżetu wraz z autopoprawką i jak się to ma do punktu „d” - dyskusja nad projektem budżetu i zgłaszanymi poprawkami oraz do punktu „e” - przegłosowanie poprawek, a na końcu uchwalenie budżetu. Zastanawia się, w jaki sposób dziś budżet będzie uchwalony, ponieważ dziś dostaliśmy wnioski

poszczególnych radnych i one diametralnie różnią się kwotowo i całościowo w stosunku do wniosków przedstawionych na posiedzeniach Komisji w dniu 20 stycznia 2014 roku. Po dyskusji, Komisje w głosowaniu przyjmowały określone wielkości finansowe i tak np. w przypadku MCK było 50 tys.zł., po dyskusji zmniejszono do 30 tys. zł. , a w przedłożonym dziś wniosku jest 40 tys. zł. Następna uwaga dotyczy rezerwy ogólnej. Inna poprawka została przyjęta na Komisji, inna jest teraz. Jeżeli te wnioski zostaną przyjęte, to w jaki sposób pani Skarbnik przygotowuje budżet, już po tych poprawkach. Będą trudności techniczne, bo nie da się tak od ręki tego poprawić, bo budżet, to nie tylko uchwała, ale również załączniki. Pani Skarbnik nie zdąży przygotować tego na dzisiejszą sesję i istnieje zagrożenie, że tego budżetu nie przyjmiemy. Nie neguje wniosków większości, każdy ma prawo je składać. Jeżeli są zasadne, to trzeba je przegłosować, po to jest Rada i po to jest większość, ale od czasu do czasu można posłuchać też mniejszości. W dniu 30 grudnia 2013 roku proponowałem, aby przyjąć budżet na 2014 r., a dopiero później na następnej sesji omówić poprawki do budżetu. Radni tego nie przyjęli i zdjęto to z porządku obrad. Stąd też wyniknęły pewne perturbacje i kłopoty, które się nawarstwiły. Jeżeli nie zostanie przyjęty budżet, nadal dożywianie będzie wisiało w powietrzu. Nie wie, jak będzie wyglądała sprawa z zasiłkami celowymi dlatego prosi, aby pani dyrektor wypowiedziała się w tej sprawie, bo obawia się, że z tego tytułu również mogą być kłopoty. Jest prośba radnego, aby najpierw omówić budżet i go przegłosować z autopoprawką pani Burmistrz i dopiero można przejść do wniosków. Jutro pani dyrektor MOPS będzie mogła uruchomić dożywianie. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby te wnioski przyjąć później. Prosi, aby w tej sprawie wypowiedział się pan mecenas.

Pan Dariusz Galek – Radca Prawny – rozumie stanowisko radnego Golubińskiego, jednakże nieraz zdarza się tak, że nie ma tego komfortu pracy nad gotowym już dokumentem. Nie sposób odmówić Radzie możliwości dokonywania zmian na sesji budżetowej i zgłaszania poprawek. Przegłosowując poprawki i przyjmując uchwałę budżetową, radni przyjmują budżet. Rodzi to problemy techniczne dla pani Skarbnik, która będzie musiała nanieść wszystkie te poprawki, jest to jednak praca do zrobienia i nie ma to wpływu na sam fakt uchwalenia budżetu.

Przewodnicząca Rady – zwróciła się z pytaniem do radnego Golubińskiego, czy zna uchwałę nr 221 Rady Ministrów z dnia 10 grudnia 2013 roku. Uchwała ta dotyczy dożywiania i są podane terminy, dlatego warto to przeczytać.

Radna Teresa Paprota – ustosunkowała się do różnicy wniosków przyjętych na Komisjach i wniosków przedłożonych w dniu dzisiejszym. To nie jest pierwszy raz, wielokrotnie następowały takie zmiany, że wnioski przedstawiane na sesji różniły się od wniosków przyjętych na komisjach, z różnych względów, radni dokonywali przemyśleń, uchwały były zmieniane, jak również zdania poszczególnych radnych zmieniały się diametralnie.

Radny Grzegorz Koszczka – w stu procentach zgadza się z wypowiedzią Radcy Pranego. Przytoczył zapis ze Wspólnoty, ponieważ jest zde gustowany stanowiskiem radnego Zbigniewa Golubińskiego. „Prawo podejmowania uchwały budżetowej, obejmujące nie tylko uprawnienie do przyjęcia uchwały, lecz przede wszystkim do kształtowania jej treści i kreowania zadań (wyrok NSA z 21 czerwca 2007 r., sygn. akt II GSK 82/07) jest niekwestionowaną prerogatywą organu stanowiącego.

Radny Zbigniew Golubiński – nie neguje formuły prawnej.

Radny Grzegorz Koszczka – taka jest domena demokracji, można przyjąć w ten sposób budżet, dla pani Skarbnik będzie to bardzo trudne, ale mamy takie prawo.

Pani Jolanta Maciejko – Skarbnik Miasta – nie boi się pracy, ale nie jest to zmiana treści w uchwale, ale trzeba zmienić wszystkie załączniki. Pani Przewodnicząca przy podpisywaniu będzie musiała zaufać, że zostały poprawki prawidłowo naniesione. Nie jest w stanie teraz na kolanie wyliczyć tego wszystkiego. Oprócz budżetu, zmianie podlega również Wieloletnia Prognoza Finansowa. Pani Przewodnicząca będzie musiała podpisać na wiarę.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta - zapewniła, że budżet, który został przygotowany bardzo rzetelnie, skrupulatnie, z przełożeniem na potrzeby niezbędne do realizowania, z ołówkiem w ręku. Kiedy zakończone zostały prace nad budżetem, odetchnęliśmy z ulgą, że wszystko się dobrze ułożyło. Czekałyśmy na konsultacje z radnymi. Jestem przerażona podejściem radnych do tak ważnej uchwały dla naszego miasta i jego mieszkańców, ponieważ przez półtora miesiąca radni nie podjęli próby konsultacji i rozmów, a na Komisjach

grudniowych radni przyszedli zupełnie nie przygotowani do dyskusji, ponieważ niektórzy nie mieli nawet przed sobą materiałów. Z założenia postanowiliście sobie, że się tak zachowacie. Dobrze, że przyszła pora i ocknęliście się. Otrzymane propozycje państwa poprawek też zwały z nóg, ponieważ radna Maria Bautembach – Przewodnicząca Klubu Radnych Zgoda zaproponowała zmiany środków, które nie powinny być w ogóle ruszane. Po rozmowach i dyskusjach, było spotkanie 9 stycznia br., państwo z tego zrezygnowaliście, ale szkoda, że tej wiedzy, tej świadomości nie było wcześniej. Natomiast pozostałe poprawki, które wnosicie dzisiaj, to jest jeden wielki chaos. My przygotowujemy wydatki na miarę naszych dochodów, w konsultacjach z działami, placówkami. Państwo przygotowaliście poprawki bardzo chaotycznie i bez pokrycia. Jeżeli chcemy komuś coś zabrać, to przede wszystkim trzeba pytać zainteresowany podmiot, czy da sobie radę, a wie, że budżety były bardzo oszczędnie prognozowane. I propozycja zdjęcia z MCK 80 tys. zł., druga propozycja 50 tys. zł., potem 30 tys. zł., teraz 40 tys. zł. Brak jest analizy i merytorycznego podejścia do propozycji.

Radny Grzegorz Koszczka – jest takie powiedzenie : „Błądzić jest rzeczą ludzką, a trwać w błędzie jest głupotą”. Mieliśmy prawo błądzić, a później weryfikować, jako organ wykonawczy przekonaliście nas do pewnych rzeczy, my się z tym zgodziliśmy. Gorzej, jakbyśmy trwali w tym i twierdzili, że mamy rację. Pewne ustępstwo jest konsensusem, zarówno z jednej strony, jak i z drugiej.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – jeśli chodzi o kwoty, na pewno lepiej późno, niż wcale. Ogłaszacie państwo w mediach, prasie, że znaleźliście 600 tys. zł. , a okazuje się, że przynajmniej duża część tej kwoty jest niemożliwa do przeniesienia, do zaangażowania w innych obszarach, potem trzeba wyjść z tego z twarzą i ja to rozumiem.

Przewodnicząca Rady – myśmy się dali przekonać, ale to wcale nie znaczy, że te argumenty uważamy za uzasadnione. Daliśmy się przekonać po to, żeby ruszyć do przodu, bo rozmowy powinny być podjęte najpóźniej 19 grudnia 2013 r., po Komisjach, kiedy tylko 3 osoby opowiedziały się za budżetem.

Radna Maria Bautembach – nawiązała do wypowiedzi, że „robimy chaotycznie”. W 2012 roku mieliśmy również zawalać budżet, chciano zlikwidować przedszkole, bo to ratowałoby sytuację. Przedszkole się zostało, a budżet się nie zawalił. Takich przykładów jest więcej.

Radny Paweł Banasik – to nie jest tak, że było 600 tys. zł. i część tych pieniędzy musiało wrócić na swoje miejsce, bo o niektórych rzeczach, np. o wskaźnikach dla przedszkola mieliśmy wiedzę dopiero gdzieś ok. 10 stycznia. Kwota, którą musimy przekazywać do prywatnego przedszkola, w tym roku była przyjęta 506 zł., a w tej chwili jest 590 zł. Radni mają prawo do zgłaszania poprawek. W ubiegłym roku na Obronę Cywilną były przekazane 100 tys. zł. i za chwilę zabrano te pieniądze. Chcieliśmy ten budżet urealnić, żeby rzeczywiste pieniądze, które są w budżecie zapisane, były realne.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – w 2012 roku zastała taki budżet, że musiała go urealnić. Ja go realizuję i ja za niego odpowiadam. Na slajdzie widać, ile pieniędzy znaleźliście. Jest widoczne 611tys. zł. Natomiast, nie wie, czy potrzebne jest uzasadnienie, dlaczego nie mogliśmy ruszyć 200 tys. zł. z przedszkoli niepublicznych. Nie kwestionuje, że ma mniejsze doświadczenie, ale sądziłam, że państwa doświadczenie mi w tym pomoże.

Radna Maria Bautembach - 9 stycznia, kiedy planowaliśmy zdjęcie kwoty z przedszkoli, jedno z przedszkoli ma trudności w funkcjonowaniu, dokonaliśmy głębszej analizy. Pani Drzewicka przekazała nam również, że zwiększa się wskaźnik na jedno dziecko. Ok. 200 tys. zł. uda się przesunąć w budżecie. Ta kwota mieści się w zasięgu pana Inżyniera. Nikt nikogo nie zmusza do głosowania. Spotkania z panią Burmistrz są bardzo nerwowe. Dyskusje były merytoryczne, bardzo dużo szczegółowych i dogłębnych informacji uzyskaliśmy od pracowników.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – moi pracownicy przygotowali te informacje na moją prośbę, szkoda tylko, że państwo nie poprosili o to w grudniu, nie byłoby teraz tego poślizgu.

Radna Teresa Paprota – pracownicy przychodzili sami na spotkania i udzielali bardzo szczegółowych odpowiedzi na nasze pytania. Do tej pory nie zdarzały się przesunięcia w budżecie, ale nic złego się nie wydarzy jeśli uchwalimy ten budżet 31 stycznia.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – bardzo się cieszy, że przygotowaliśmy budżet, który jest bezpieczny i gwarantuje wszystkim realizację zadań.

Radny Zbigniew Golubiński – nie zakwestionowałem wam prawa do głosowania, stwierdziłem jednoznacznie, że demokracja polega na tym, że większość ma rację, większość ma prawo zgłaszać wnioski, mogą być niezasadne, zasadne i je przegłosować.

Przewodnicząca Rady – 3 stycznia próbowaliśmy złożyć dokument w Urzędzie, niestety nie udało się, następnie spotkaliśmy się 9 stycznia, siedzieliśmy prawie 4 godziny, wychodziliśmy uszczęśliwieni z Urzędu, bo wydawało nam się, do pewnego momentu, że osiągnęliśmy kompromis, że dogadaliśmy się, że coś z tego wyjdzie. 13 stycznia otrzymaliśmy od pani Burmistrz wyczerpującą analizę naszych propozycji. Powinna powiedzieć to na początku sesji, że dnia 16 stycznia, do biura Rady wpłynęło pismo z Klubu Radnych Zgoda o zwołanie sesji Rady Miejskiej. Przypomniała, że prawo do złożenia takiego wniosku przysługuje ¼ składu Rady, bądź Burmistrzowi Miasta. Dziś spotkaliśmy się na wniosek radnych, żeby przyspieszyć prace nad budżetem. Zgadza się, że powinno to być z ubiegłym roku, że po Komisjach 18 grudnia, powinniśmy się spotkać np. 19, czy 20 i siedzieć do bólu i wypracować kompromis. Każdy poszedł w swoją stronę i proszę, aby nie obarczać nas winą, bo po dwóch stronach leży prawo, aby zająć się budżetem.

Radny Grzegorz Koszczka – naszym wspólnym obowiązkiem jest uchwalenie tego budżetu, żeby służył mieszkańcom miasta, żeby nie było problemów. W tej chwili dyskusję powinno się zamknąć i przejść do porządku obrad.

Przewodnicząca Rady nie widzi żadnego sprzeciwu, aby przejść do punktu „opinie Komisji”.

Komisje przedstawiły wyniki głosowania wniosków zgłoszonych na Komisjach oraz opinię w sprawie projektu budżetu.

Radna Teresa Paprota – przewodnicząca Komisji Oświaty... przedstawiła:

- za wnioskiem zgłoszonym przez radnego Henryka Zabłockiego (zdjęcie 10 tys. z OC) było 2 radnych i 2 wstrzymało się od głosu, 1 nieobecny.
- za wnioskiem zgłoszonym przez radną Mirosławę Szymkowską (zdjęcie 15 tys. zł. z OSP) było 2 radnych, 2 głosy wstrzymujące, 1 nieobecny
- za wnioskiem zgłoszonym przez radną Mirosławę Szymkowską (zdjęcie 20 tys. zł. z rezerwy budżetowej) było 2 radnych, 2 głosy wstrzymujące i 1 nieobecny,
- za wnioskiem zgłoszonym przez radną Teresę Paprotę (zdjęcie 9 tys. ze stowarzyszeń) było 2 radnych, 2 wstrzymujących i 1 nieobecny,
- za wnioskiem zgłoszonym przez radnego Mieczysława Zabłockiego (zdjęcie 30 tys. z MCK) było 2 radnych, 2 wstrzymujących i 1 nieobecny.

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Miasta Lipna na 2014 rok (przedstawiony przez Burmistrza Miasta wraz z autopoprawką) Komisja opiniuje pozytywnie 2 głosami „za”, przy 2 wstrzymujących i 1 nieobecny.

Radny Grzegorz Koszczka – Zastępca Przewodniczącego Komisji Gospodarki Komunalnej ... przedstawił :

- za wnioskiem zgłoszonym przez radnego Henryka Zabłockiego (zdjęcie 10 tys. z OC) było 4 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu i 1 nieobecny.
- za wnioskiem zgłoszonym przez radną Mirosławę Szymkowską (zdjęcie 15 tys. zł. z OSP) było 4 radnych, 1 głos wstrzymujący i 1 nieobecny.
- za wnioskiem zgłoszonym przez radną Mirosławę Szymkowską (zdjęcie 20 tys. zł. z rezerwy budżetowej) było 4 radnych, 1 głos przeciwny i 1 nieobecny.
- za wnioskiem zgłoszonym przez radną Teresę Paprotę (zdjęcie 9 tys. ze stowarzyszeń) było 4 radnych, 1 przeciwny i 1 nieobecny.
- za wnioskiem zgłoszonym przez radnego Mieczysława Zabłockiego (zdjęcie 30 tys. z MCK) było 4 radnych, 1 przeciwny i 1 nieobecny.

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Miasta Lipna na 2014 rok (przedstawiony przez Burmistrza Miasta wraz z autopoprawką) Komisja opiniuje pozytywnie 1 głosem „za”, przy 4 wstrzymujących i 1 nieobecny.

Radna Maria Bautembach – Przewodnicząca Komisji Zdrowia ... przedstawiła :

- za wnioskiem zgłoszonym przez radnego Henryka Zabłockiego (zdjęcie 10 tys. z OC) było 3 radnych i 1 wstrzymujący.
- za wnioskiem zgłoszonym przez radną Mirosławę Szymkowską (zdjęcie 15 tys. zł. z OSP) było 3 radnych, 1 wstrzymujący.
- za wnioskiem zgłoszonym przez radną Mirosławę Szymkowską (zdjęcie 20 tys. zł. z rezerwy budżetowej) było 3 radnych, 1 wstrzymujący.
- za wnioskiem zgłoszonym przez radną Teresę Paprotę (zdjęcie 9 tys. ze stowarzyszeń) było 3 radnych i 1 wstrzymujący.
- za wnioskiem zgłoszonym przez radnego Mieczysława Zabłockiego (zdjęcie 30 tys. z MCK) było 2 radnych, 1 przeciwny i 1 nieobecny.

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Miasta Lipna na 2014 rok (przedstawiony przez Burmistrza Miasta wraz z autopoprawką) Komisja opiniuje pozytywnie 1 głosem „za”, przy 2 wstrzymujących i 1 nieobecny.

Radna Mirosława Szymkowska – Przewodnicząca Komisji Gospodarki Finansowej ... przedstawiła :

- za wnioskiem zgłoszonym przez radnego Henryka Zabłockiego (zdjęcie 10 tys. z OC) było 3 radnych i 2 wstrzymało się od głosu,
- za wnioskiem zgłoszonym przez radną Mirosławę Szymkowską (zdjęcie 15 tys. zł. z OSP) było 4 radnych, 1 głos wstrzymujący,
- za wnioskiem zgłoszonym przez radną Mirosławę Szymkowską (zdjęcie 20 tys. zł. z rezerwy budżetowej) było 4 radnych, 1 głos przeciwny,
- za wnioskiem zgłoszonym przez radną Teresę Paprotę (zdjęcie 9 tys. ze stowarzyszeń) było 2 radnych, 1 przeciwny i 2 wstrzymujących,
- za wnioskiem zgłoszonym przez radnego Mieczysława Zabłockiego (zdjęcie 30 tys. z MCK) było 2 radnych, 1 przeciwny i 2 wstrzymujących.

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Miasta Lipna na 2014 rok (przedstawiony przez Burmistrza Miasta wraz z autopoprawką) Komisja opiniuje pozytywnie 4 głosem „za”, przy 1 wstrzymujących.

Radny Kazimierz Jesionowski – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej przedstawił :

- za wnioskiem zgłoszonym przez radnego Henryka Zabłockiego (zdjęcie 10 tys. z OC) było 3 radnych, 1 wstrzymujący i 1 nieobecny,
 - za wnioskiem zgłoszonym przez radną Mirosławę Szymkowską (zdjęcie 15 tys. zł. z OSP) było 3 radnych, 1 wstrzymujący i 1 nieobecny,
 - za wnioskiem zgłoszonym przez radną Mirosławę Szymkowską (zdjęcie 20 tys. zł. z rezerwy budżetowej) było 3 radnych, 1 wstrzymujący i 1 nieobecny.
 - za wnioskiem zgłoszonym przez radną Teresę Paprotę (zdjęcie 9 tys. ze stowarzyszeń) było 1 radny, 1 przeciwny, 2 wstrzymujących i 1 nieobecny.
- Salę obrad opuściła radna Maria Bautembach. W głosowaniu brało udział 3 członków Komisji.
- za wnioskiem zgłoszonym przez radnego Mieczysława Zabłockiego (zdjęcie 30 tys. z MCK) był 1 radny, 1 przeciwny, 1 wstrzymujący i 2 nieobecnych.

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Miasta Lipna na 2014 rok (przedstawiony przez Burmistrza Miasta wraz z autopoprawką) Komisja opiniuje pozytywnie 3 głosami „za”, przy 2 nieobecnych.

Komisja Przestrzegania Prawa ... nie wydała opinii z uwagi na brak quorum.

Ad. pkt. II – „d” i „e”

Dyskusja nad projektem budżetu i zgłaszanymi poprawkami.

Radny Zbigniew Golubiński – chce, aby umożliwiono osobom zainteresowanym zabranie głosu, które przygotowywały projektu budżetu. Na sali jest obecny dyrektor MCK, pan Patan.

Przewodnicząca Rady – nie można tak wybiórczo, proponuje, aby każdy dyrektor, każdej jednostki wypowiedział się, co proponował, ile pieniędzy mu potrzeba, a ile jest w projekcie budżetu. Dyrektor każdej szkoły, każdego przedszkola.

Radny Zbigniew Golubiński – była dyskusja nad budżetem na Komisjach i dyrektorzy byli, słyszałem te wypowiedzi. Brakuje pieniędzy w wielu dziedzinach, ale budżet nie jest z gumy. Są określone dochody i wydatki. Państwo macie prawo zmienić budżet, ale będziecie brać odpowiedzialność za ten budżet. Oczywiście, do czerwca budżet się prześlizgnie, natomiast z II półroczem mogą być pewne perturbacje i kłopoty. Informowałem państwa 30 grudnia, że mogą istnieć kłopoty z tytułu, że budżet nie został przyjęty i one za chwilę wyniknęły. Chociażby kwestia podpisywania umów na cokolwiek. Dokładnie o 24 dni za późno. Dobrze byłoby, gdyby ten budżet został uchwalony. Wnioskuje, aby te osoby, które są i które chcą zabrać głos, aby im to umożliwić.

Przerwa w obradach.

Po przerwie, za wnioskiem radnego Zbigniewa Golubińskiego było 14 radnych i 1 wstrzymujący.

Radna Maria Bautembach – poinformowała, że Klub Zgoda zgłosił następujące poprawki ogółem :

- na działalność MOPS – na starcie tego budżetu zmniejszona została kwota 2 mln.zł., są to zmniejszenia Wojewody, chcieliśmy chociaż w części zrekompensować trudną sytuację rodzin wielodzietnych, osób bezrobotnych bez dochodów, proponujemy na ten cel przeznaczyć 50 tys. zł., które będzie wniesione autopoprawką na nasz wniosek. Ponadto pragniemy przeznaczyć większe środki na oświetlenie ulic, stypendia dla zdolnych uczniów, monitoring, remonty ulic oraz sprawiedliwe potraktowanie wszystkie działających społecznie stowarzyszeń i organizacji pozarządowych.

Nie wnieśliśmy dziś uchwały o zmniejszenie naszych diet, jest ona przygotowana i będzie wniesiona, i te środki chcemy przeznaczyć na dofinansowanie działalności Uniwersytetu Trzeciego Wieku, Stowarzyszenie Osób Niedowidzących, Stowarzyszenie „Nuta i Pióro”, Związek Emerytów i Rencistów, Klub Seniora „Nawojka”, ale konsultowaliśmy to z panem mecenasem, i środki te można przenieść, ale czy one pójną konkretnie na to, co proponujemy, to nie mamy wpływu. Jest to w gestii Burmistrza i Komisji. Musimy się nad tym pochylić, aby było pewne, żeby te Stowarzyszenia wspomóc. Na następnej sesji tę sprawę przegłosujemy.

W związku z tym, że rozwiązał się Klub Lipnowiak i została kwota 13 tys. zł., to nasza propozycja jest taka, aby te pieniądze przeznaczyć na młodych, utalentowanych zawodników Motocrossu. Osiągają oni bardzo wysokie noty międzynarodowe. To też nie jest w naszej gestii. Jest to w gestii Burmistrza i Komisji. My taką prośbę mamy, aby przeznaczyć te pieniądze na Motocross.

Ponadto radna zgłosiła I poprawkę do budżetu (zdjęcie 40 tys. zł. z rezerwy ogólnej), która stanowi załącznik Nr 5.

Pani Jolanta Maciejko - Skarbnik Miasta – to nie jest tak, że porównywaliście rezerwę, ponieważ rezerwa w 2013 r. została rozdysponowana do czasu, kiedy dostaliście plan na wrzesnia. Ustawa o Finansach publicznych mówi, że robi się projekt budżetu do 15 listopada na bazie trzeciego kwartału i tam zostały środki na rezerwę kryzysową, to świadczy o tym, że rezerwa ta jest potrzebna w ciągu roku. Przy 40 mln. budżecie, 0,25% stanowi rezerwa. Obligatoryjnie jest od 0,1% - 1%. Nigdy w historii, jak jest już 8 rok, nie zdarzyła się taka sytuacja, żebyście państwo ograniczali kompetencje Burmistrza. Nieprawdą jest to, co przedstawiła radna Bautembach, bo na wrzesnia nie było tej rezerwy, została rozdysponowana na MOSiR i na zapłacenie faktur w MCK z zobowiązań z ubiegłego roku. Zaś rezerwa kryzysowa pozostaje do czasu, aż Wojewoda ogłosi stan klęski, tej w ogóle nie możemy ruszać. Rezerwa ogólna stanowi gwarancję szybkiego reagowania wtedy, kiedy coś się stanie. Jeżeli, ktoś na początku roku myśli, że się nic nie stanie, rezerwa jest na cały rok, a jest dopiero styczeń. Rezerwa nie może być przeznaczona na inny cel, ani na wynagrodzenia, ani na pochodne. Ona służy jako wentyl bezpieczeństwa przy pracy Burmistrza.

Radna Maria Bautembach – pozostawiamy 164 tys. zł., to jest i tak więcej, jak było.

Pani Jolanta Maciejko - Skarbnik Miasta - nie jest więcej, proszę spojrzeć do projektu budżetu z ubiegłego roku.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – jest to ogromny dyskomfort realizować budżet przy bardzo oszczędnościowym do niego podejściu i z tak żałośnie niską rezerwą. Przy kwocie 98 tys. jest to 0,25 %, jest to niewiele, gdzie maksymalnie jest 1%. Jest to stąpienie po kruchym ludzie, oby się nic nie wydarzyło. Widocznie wiecie lepiej na czym polega życie, wszelkiego rodzaju niespodzianki, zaskakujące sytuacje, Może właśnie państwu o to chodzi, żebym miała gorzej.

Radny Mieczysław Zabłocki – ma przed sobą projekt budżet na 2013 i jest wyraźnie napisane - rezerwa ogólna i celowa – 107.102 tys. zł. plan na 2014 r. 204 tys. zł. tj. 190 % tego co było w ubr.

Pani Jolanta Maciejko - Skarbnik Miasta – jeszcze raz powtórzę, projekt budżetu na 2014 r. robi się na bazie trzeciego kwartału, a tam rezerwy już nie było. Została rozdysponowana na cel, o którym mówiłam wcześniej.

Radny Mieczysław Zabłocki – my nie zmniejszamy kwoty na zarządzanie kryzysowe, natomiast chcemy zmniejszyć rezerwę ogólną z 98 tys. zł. na kwotę 50 tys. zł.

Przewodnicząca Rady – nic się nie będzie działo, że jeżeli będą jakieś pieniądze, żeby Rada zdecydowała, jak je podzielić.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – gdzie pani Przewodnicząca widzi te pieniądze?

Przewodnicząca Rady – odzyskamy VAT i macie państwo różne inne propozycje.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – rezerwa musi być przygotowana na różne sytuacje nieoczekiwane, awarie, zalecenia, np. wykonywanie zaleceń Sanepidu, złe kondycje naszych obiektów. Mogą wystąpić sytuacje nieprzewidywalne. Oby się nic nie wydarzyło. Jest to państwa odpowiedzialność.

W wyniku głosowania za przyjęciem I poprawki zgłoszonej przez radną Marię Bautembach (zdjęcie 40 tys. zł. z rezerwy ogólnej) było 10 radnych, 3 przeciwnych i 2 wstrzymujących.

Radny Henryk Zabłocki – przedstawił II propozycję poprawki do projektu budżetu (zdjęcie 10 tys. zł. z Obrony Cywilnej), stanowiąca załącznik Nr 6.

Pan Franciszek Patan – Inspektor ds. obronnych i p.poż – zaplanowałem środki minimalne. Przy konstrukcji budżetu obcięto je prawie o połowę i teraz Rada chce zabrać jeszcze 10 tys. zł. Faktem jest, że w ubr. oddałem część pieniędzy, bo była taka potrzeba miasta. Do tej pory nie kupiłem sprzętu informatycznego. Wyjaśnił zasady rozdysponowania rezerwy kryzysowej. Wypowiedział się również na temat propozycji zdjęcia środków finansowych z Ochotniczych Straży Pożarnych. Na OSP również zaplanowałem minimalne środki. Już w styczniu muszę zapłacić 6 tys. zł. podatku od nieruchomości, na dzień dzisiejszy muszę uzbroić samochód w sygnalizację świetlno – dźwiękową, na co muszę wydać 3,5 tys. zł. Jest do przeglądu drugi samochód. Od 2001 roku, samochód nie jest przeglądany. Jest sprawny technicznie, jest przeglądany dwa razy w roku inspekcyjnie przez Komendę Powiatową. Do 2001 roku było pół etatu na OSP. Od 2001 roku robi wszystko Naczelnik w ramach społecznych. W tamtym roku mogłem odpuścić sobie zakup niektórych rzeczy, ale nie mogę tego robić bez końca i odkładać w czasie. Prosi, aby nie zmniejszać środków na OC i OSP.

Radny Mieczysław Zabłocki – przedstawił pan to wszystko w bardzo tragicznej sytuacji. Ile środków wykorzystał pan w ubr. na Straż i na OC?

Pan Franciszek Patan – Inspektor ds. obronnych i p.poż – nie jest w stanie tego powiedzieć, ale środki te poszły na zbożny cel, na cele miasta, bardziej potrzebne.

Radny Mieczysław Zabłocki – nawet, jeżeli będzie miał pan obniżone środki na OC i Straż, nic się nie dzieje. Życzymy panu i wszystkim strażakom, żeby te środki, które przyjmujemy były w całości wykorzystane. Okaze się, że nigdy pan takich środków nie miał, jakie przeznaczymy na dzisiejszej sesji.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – na jakiej podstawie twierdzi radny Mieczysław Zabłocki, że to nasze życie będzie na tyle bezpieczne, że nie wydarzy się nic złego. A tu, jak pan Patan zapewniał, chodzi o poczucie bezpieczeństwa naszych mieszkańców, a to są i tak niewielkie kwoty. Przy okazji chciałam podziękować panu i strażakom, którzy są zaangażowani społecznie w szereg uroczystości i imprez na terenie miasta. Obsługują je bezkosztowo, poświęcają swój prywatny czas i wielka chwała im za to, dlatego trzeba im tę pracę ułatwić i wyposażyć w potrzebne, niezbędne materiały.

Ostatnio złożyli nam wizytę przedstawiciele Straży Powiatowej z Zastępcą Komendanta Powiatowego panem Krasuckim.

Pan Dariusz Chmielewski – Zastępca Burmistrza Miasta – dodał, że przedstawiciele Straży przypomnieli samorządowi miasta, że zapewnienie bezpieczeństwa przeciwpożarowego spoczywa na barkach samorządu. Instrumentem dla zapewnienia tego bezpieczeństwa jest właśnie OSP. W związku z zaniechaniami sprzętowymi, wyposażeniem, konieczne jest dofinansowanie tej jednostki, żeby mogła być jednostką mobilną, spełniającą standardy i realizować zadania. To, że na terenie naszego miasta funkcjonuje Państwowa Straż Pożarna, w żaden sposób nie zwalnia samorządu z zapewnienia bezpieczeństwa, właśnie przez OSP.

Pan Franciszek Patan – Inspektor ds. obronnych i p.poż – na dzień dzisiejszy jest licha, rozwalająca się strażnica. Od wielu lat wnoszę o pomoc w rozbudowie lub budowie. Strażnica jest wielka, nieekonomiczna do utrzymania, w tym roku wejdzie jeszcze podatek od nieruchomości. Mamy mundury, ale jeżeli występujemy na jakiś uroczystościach nie mamy nawet jednolitych kurtek. Prosi, aby pozostawić środki zaplanowane w budżecie.

Radny Mieczysław Zabłocki – właśnie przychyłamy do pana prośby, bo w 2013 roku plan miał pan 7,5 tys. zł., dziś dostanie pan 15 tys. zł.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – wpłynęło wczoraj pismo od Starosty z propozycją zakupu nieruchomości, niedaleko naszego basenu, podaje nawet kwotę bardzo atrakcyjną i można to wziąć pod uwagę na cele, o których mówił pan Patan.

Radny Paweł Banasik – rola OSP jest nieoceniona, ale któregośkolwiek z dyrektorów bym nie zapytał, to będzie miał jakieś życzenia. Jeżeli chodzi o budżet na OC i Straż jest najbardziej wirtualnym budżetem, jaki może być. Wszyscy pamiętamy, jak w ubr. pan Patan tłumaczył czego on by nie kupił, wiadomo, że potrzeby są ogromne. Ma pytanie do pana mecenas. Czy miasto może umorzyć podatek od nieruchomości OSP?

Pan Dariusz Galek – Radca Prawny – przeczytał wniosek o zmniejszenie kwoty na OSP i wnioskodawca pisze, że „do obowiązków samorządów należy zapewnienie umundurowania ochotnikom i ubezpieczenie ich”. To nie jest tak, bo do obowiązków gminy należy w zasadzie wszystko, co ma związek z OSP, czyli koszty utrzymania, wyszkolenia i zapewnienia gotowości bojowej

jednostki przeciwpożarowej. Jest to szeroki zakres zadań. Powrócił do poprawki dot. Obrony Cywilnej. Otworzył rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie szczegółowego zakresu działania szefa obrony cywilnej kraju, województw i miast i w paragrafie 3 są wpisane zadania gminy. To, co jest napisane, to samorząd nie realizuje w zasadzie nic. Nie wie, czy ktoś nie zażąda realizacji tych zadań.

Istnieje możliwość zwolnienia OSP z płacenia podatku od nieruchomości, jednak trzeba zwrócić uwagę, że jest podmiot zupełnie osobny od gminy. Nam narzucono obowiązek finansowania tego podmiotu i jeżeli zostanie zwolniony z płacenia podatku w drodze uchwały, to o kwotę jeszcze większą pomniejszy się subwencja ogólna. Więc nie ma uzasadnienia, żeby takich zwolnień dokonywać.

Radny Paweł Banasik – pani Burmistrz przeczytała pismo od pana Starosty, ale miasto posiada dużo działek, czy nie można dla OSP przekazać działki na budowę strażnicy?

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – to, co proponuje pan Starosta, akurat panu Patanowi bardzo odpowiada.

Pan Franciszek Patan – Inspektor ds. obronnych i p.poż – byłoby to bardzo dobre rozwiązanie, ponieważ miasto jest podzielone na pół przez rzekę. Jedną stronę obsługiwałyby Państwowa Straż Pożarna, drugą stroną OSP. Rozmieszczenie tych dwóch jednostek byłoby dobrym rozwiązaniem.

Do ubiegłego roku OSP nie płaciło podatku, zostało to jednak zakwestionowane przez RIO i panie kontrolujące stwierdziły, że nie ma też możliwości umorzenia tego podatku.

Radny Grzegorz Koszczka – zgadza się z mecenasem, ale nasuwa się pytanie, czy ze środków budżetu można realizować inwestycje w Ochotniczych Strażach Pożarnych. Jeżeli jest to działka przyległa do basenu to, czy przeznaczyć to potrzeby OSP, czy pod ewentualną rozbudowę basenu.

Pan Dariusz Galek – Radca Prawny – nie wie, czy istnieje możliwość darowania działki dla OSP, ponieważ zgodnie z art. 6 ustawy o gospodarce nieruchomościami można darować działki na cele publiczne. Czy ochrona przeciwpożarowa jest celem publicznym, tego nie wie, bo musiałby wcześniej przeczytać ten artykuł. Są inne sposoby finansowania budowy tego typu obiektów. Te obiekty nie muszą stanowić własności OSP, skoro i tak mamy obowiązek utrzymywania wszystkiego, co jest z tym związane, więc istnieje

możliwość wybudowania czegokolwiek na działce i przekazania tego w użytkowanie, z niekoniecznym przekazywaniem prawa własności.

Pan Dariusz Chmielewski – Zastępca Burmistrza Miasta – nie jest to ostatnia lokalizacja, a nawet wstępna lokalizacja na strażnicę.

Radny Piotr Rogeński – zastanówmy się nad tą Strażą, oni i tak mają bardzo mało, dlaczego mamy obcinać im te pieniądze. Istnieje jakaś tradycja, mogą wcale nie wyjeżdżać, ale muszą być. Muszą mieć samochód i musi być on ogrzewany. Z OC zaproponowano zdjęcie 5 tys. zł. z „zakupu materiałów i wyposażenia”, czyli nie będzie nic. To nie są aż tak wielkie pieniądze w ogólnym rozliczeniu, ale są duże pieniądze dla tych strażaków i zostawmy im te pieniądze. Proponuje, aby zabrać te pieniądze z bezpieczeństwa, ze środków, które są przeznaczone na Policję, a zostawmy Straży.

Przewodnicząca Rady – dodała, że Policja dostała działkę od Starostwa i wybudowano piękną Komendę.

Radna Maria Bautembach – nikt nie neguje ofiarności Ochotniczej Straży, ale na pierwszy rzut mamy Straż Zawodową. Jakie mamy bezpieczeństwo na ulicach, ul. Komunalna jest oświetlona fatalnie, a w budżecie nie znalazły się pieniądze, aby zrobić tam oświetlenie. Na al. Traugutta, lampy są w opłakanym stanie. Trzeba przyjąć pewne priorytety. Ludzie muszą się czuć bezpiecznie i bezpieczeństwo jest najważniejsze.

Radny Mieczysław Zabłocki – to, co mówi pan Patan, wygląda jakbyśmy chcieli OSP pozbawić całkowicie środków, a tak nie jest. W 2013 roku plan był 39.500 zł. Ile z tych środków pan Patan wykorzystał? Otóż wykorzystał 2.700 zł. My dziś panu Patanowi dajemy 33 tys. zł. i życzymy, aby pan Patan wykorzystał te środki. Prosi, aby strażacy dopilnowali, by pan Patan wykorzystał te środki, a na koniec roku niech się z tego rozliczy.

W wyniku głosowania za przyjęciem II poprawki zgłoszonej przez radnego Henryka Zabłockiego (zdjęcie 10 tys. zł. z Obrony Cywilnej) było 11 radnych i 4 przeciwnych.

Radny Dariusz Kamiński przedstawił III propozycję poprawki do projektu budżetu (zdjęcie 15 tys. zł. z OSP), zgodnie z załącznikiem Nr 7.

W wyniku głosowania za przyjęciem III poprawki zgłoszonej przez radnego Dariusza Kamińskiego (zdjęcie 15 tys. zł. z OSP) było 11 radnych, 3 przeciwnych i 1 nieobecny.

Radna Teresa Paprota przedstawiła IV propozycję poprawki do projektu budżetu (zdjęcie 9 tys. zł. ze stowarzyszeń), zgodnie z załącznikiem Nr 8.

Pani Alicja Letkiewicz – Sulińska – Sekretarz Miasta – jest zdumiona pytaniem radnej Teresy Paprota. Powróciła do rozmowy z radną, kiedy była ona zainteresowana tym, aby w Lipnie powstała Spółdzielnia Socjalna i wtedy była taka rozmowa, że zajęciem i stworzeniem miejsca pracy dla tych osób byłby wyrób pamiątek związanych z Polą Negri, z naszym miastem. Nie jest pewna, czy zabrana kwota 9 tyś. zł. ze stowarzyszeń i przeznaczenie na monitoring będzie wystarczającą kwotą, aby monitoring w mieście zadziałał. Działanie państwo nielogicznie. W ubiegłym roku podjęliście uchwałę o przystąpieniu miasta Lipna do Kujawsko – Pomorskiej Organizacji Turystycznej, gdzie uzasadniałam podjęcie tej uchwały, że miasto Lipno skorzysta na tym w całości. Mówiłam o przedsiębiorcach, o ożywieniu ruchu turystycznego, gdzie ikoną tego miasta jest Pola Negri. Od pewnego czasu produktem tego miasta jest festiwal „Pola i inni” i wtedy państwo nie kwestionowaliście tego, że właśnie idziemy w dobrym kierunku, ożywienia turystycznego, stworzenia miejsc pracy. A skąd pani radna wie, że na wskutek tego, że Marszałek utworzy w naszym mieście muzeum kina niemego, nie powstaną nowe miejsca pracy. Nie sądzę, że idziemy w złym kierunku. Mówi pani o innym kierunku, to proszę wskazać, jaki to kierunek?

Radna Teresa Paprota – zgadza się, festiwal funkcjonuje już od 7 lat, jest to bardzo długi okres i nie jest to chwila, żeby wyznaczać kierunek. Postaram się spisać swoje pomysły i jak pani będzie zainteresowana, może się pani zająć taką lekturą. Przez 7 lat było wspierane działanie festiwalu i jest on na bardzo wysokim poziomie, sama w nim uczestniczę. Uważam, że były przeznaczane bardzo duże środki i były wydane słusznie, ale 7 lat, to jest bardzo długi okres czasu, a za 9 tyś. zł. można bardzo dużo zrobić.

Odnośnie Spółdzielni Socjalnej, to prawda, że były takie pomysły produkcji rękodzieła. Spełzło to na niczym, zmieniły się ich pomysły i zainteresowani otwierają restaurację.

Pani Alicja Letkiewicz – Sulińska – Sekretarz Miasta – mówiła pani o poziomie festiwalu i może dlatego, że dotacja była wysoka, to poziom tej imprezy też był wysoki. Zmniejszenie dotacji do 9 tys. zł. jest chyba złym pomysłem.

Radna Teresa Paprota – festiwal był coraz bardziej doskonały, ale LTK jako stowarzyszenie wyspecjalizowało się w organizacji festiwalu i ma większe możliwości zdobyć środki, nie tylko od samorządu. Stać było nas na dofinansowanie 18 tys. zł. czy 20 tys. zł., a teraz stać nas na 9 tys. zł. Nie wycofamy się z tego, kiedy przyjdzie np. ufundować statuetkę. Będziemy wspierać, bo jest to słuszna i wspaniała sprawa. Było powiedziane, że jest tak duża promocja naszego miasta, ale to, że przyjadą profesjonaliści, zagrają i pobiorą gaje, to trochę dla mnie i dla mieszkańców jest mało. Tak jak pani Burmistrz powiedziała, jest to za darmo, nie musimy kupować biletów, ale nie można mówić, że jest to tak wspaniała promocja.

Pani Alicja Letkiewicz – Sulińska – Sekretarz Miasta – dodała, że festiwal „Pola i inni” w ubiegłym roku został wyróżniony nagrodą Marszałka.

Radny Zbigniew Golubiński –wniosek i uzasadnienie, że miejsc nie przybywa, że działa 7 lat. W poprzednich latach nie zastanowiliście się nad tym problemem i wszystko było w porządku, a kwoty były dużo wyższe. Dziś chcecie zabrać 9 tys. zł. Macie takie prawo, bo macie większość. Uzasadnienie trochę mnie śmieszy, bo jest napisane : „Zgadzam się z panią Burmistrz i z panią Sekretarz, że festiwal to promocja miasta Lipna. Proszę mi wskazać choć jednego inwestora, który dzięki promocji w formie festiwalu stworzył miejsca pracy, lub jedną osobę, która dostała pracę dzięki tej promocji”, a poprzednich latach nikt tego nie widział, nikt nad tym się nie zastanawiał. Jako radny, od 2010 roku słyszałem obietnicę o pewnym poważnym inwestorze, który miał się pojawić w mieście Lipnie, spoza granicy kraju i przez cały czas słyszałem, że ten inwestor się pojawia, lokuje swoje środki finansowe i stworzy miejsca pracy. My też nie podejmujemy takich działań. W tej chwili pani Burmistrz podejmuje takie działania, bo nawet w porządku obrad sesji jest projekt uchwały. Czy 9 tys. zł. zbawi budżet, przy 40 mln. zł, gdzie jest to już określona tradycja, że jest to wpisane w historię miasta i poza nim. Ma znajomych w USA i oni tam żyją tym festiwalem. Festiwal ma rangę nie tylko środowiskową, ale krajową i międzynarodową. Proszę was, ochłońcie trochę, bo odnoszę wrażenie jakbyście wpadli w amok cięcia finansów. Nie zastanawiacie się nad pewnymi konsekwencjami. Ten budżet zostanie przyjęty, ale w tych wnioskach będę głosował przeciwko mimo, że sprytnie żeście załatwili kwestię moich wniosków

składanych od 3 lat odnośnie ul. Kusocińskiego Otóż nie, bo oprócz ul. Kusocińskiego jest wiele innych ulic i w tym budżecie są zaplanowane inne inwestycje, które są dyskutowane na komisjach, sesjach przez poszczególnych radnych. Zastanówmy się, bo wpadamy w amok i proszę abyście trochę ochłonęli.

Pan Dariusz Galek – dyskutujecie państwo o konkretnej treści wniosku, zabrać 9 tys. zł. . Zastanówcie się nad inną treścią tej kwestii, że chcecie zabrać 9 tys. zł. ze stowarzyszenia, ale te pieniądze nie są przypisane do LTK, czy do czegokolwiek innego. Państwo decydujecie o zabraniu środków, ale o rozdysponowaniu decyduje Burmistrz i Komisja.

Radna Teresa Paprota – ustosunkowała się do uzasadnienia, o którym mówił radny Golubiński. Festiwal jest niewymiernym sukcesem LTK, o randze krajowej i zagranicznej, ale przez 7 lat jest tylko przyjazd gości i nie mówmy, że dzięki temu otrzymujemy jakieś profity z tej racji. Dyskutujemy nad środkami stowarzyszeń, ponieważ 7 lat festiwal funkcjonuje, a przez 5 lat środki prawie w całości były przekazywane na LTK, oprócz 1 tys. zł. w ubiegłym roku przyznano innemu stowarzyszeniu. Burmistrzowie i Komisja przez tyle lat uważali, że festiwal jest najważniejszym wydarzeniem kulturalnym w naszym mieście. W tej chwili jest więcej stowarzyszeń i nie będą przystępowały do zgłoszenia swoich ofert, bo to nie ma najmniejszego sensu.

Przewodnicząca Rady – apeluje, aby zakończyć dyskusję, która do niczego nie prowadzi.

Radny Zbigniew Golubiński – z wypowiedzi radnej Paproty można wywnioskować, że festiwal działał 7 lat za długo. Następne lata są bardzo ważne i należy się nad tym zastanowić. Nie jestem członkiem LTK, nie organizowałem festiwali, ale będę tego bronił. Dziwi się radnej Marii Bautembach, która nie wypowiada się, ale jakby popiera ten wniosek. Część z państwa czynnie uczestniczyła z organizacji festiwalu, a w tej chwili to, co robicie jest co najmniej dziwne. Mieszkańcy, jak tego słuchają, to powiedzą, że jest to jedna wielka żenada, a dzisiejsza sesja, to jest super żenada.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – jeżeli chodzi o rozwój społeczeństwa obywatelskiego, co jest trendem we współczesnym świecie, może dla pani Przewodniczącej jest tematem nieznanym, chciałam uświadomić, że ludzie pracując i realizując zadania w obszarze kultury tworzą dobra kultury, tworzą historię i rozwijają młodsze pokolenia na tym gruncie. Festiwal, nie od

dziś w budżecie traktowany jest jako zadanie, właśnie w obszarze kultury, realizowany przez LTK. To nie ja, lecz poprzedni Burmistrz miał w swoim programie wyborczym i deklarował wspieranie tego wydarzenia. Ofert na organizację festiwalu może być dużo więcej, bo wiele podmiotów może zgłosić swoją ofertę. To, że LTK organizuje ten festiwal, to znaczy, że innych ofert w tym temacie nie było i LTK wygrywa konkursy. Pod uwagę brane jest to konkretne wydarzenie. Dlaczego mamy tworzyć sobie sztucznie promocję, skoro już ją mamy. Samorządy wydają ogromne pieniądze na promocje, to są czasami miliony złotych. Są miasta, które wspierają festiwale w kwotach kilkuset tysięcy, czy nawet kilkuset milionów. Myślałam, że jako Przewodnicząca Komisji Kultury .. wie pani, czym jest festiwal. Smutne, że jest inaczej. Jeżeli chodzi i te 17 tys. zł. zaangażowane przez Komisję w czasie, kiedy ja tu pracuję, to jest to kwota niższa od tej, którą akceptował poprzedni Burmistrz. Zważywszy na potrzeby budżetu, byliśmy sprawiedliwi wobec wszystkich i festiwal otrzymał niższą kwotę. Co jest ważne dla wspierania takiej inicjatywy ? Np. to, że są środki zewnętrzne i to w kwocie dość dużej. Wspierana jest inicjatywa przez Marszałka Województwa, który również chwali się festiwalem, bo jest to trochę unikatowa kultura, jest to coś, czego nie ma nikt. Mamy tylko my i reprezentujemy nie tylko powiat, ale i województwo, jak również kraj. Znają nas również za granicą. Warto chyba zainwestować w tego rodzaju promocję, która jest ze wszech miar pożyteczna, w rozwój społeczeństwa obywatelskiego i podtrzymać tę tradycję, właśnie małych miejscowości, gdzie ta tradycja jest przechowywana i w lepszy sposób odbierana, bo w dużych miastach tego nie ma i wiele miast tego nam zazdrości tego rodzaju kultury i chętnie by zaaplikowało festiwal do siebie, tylko nie dajemy się i przez 7 lat udawało się to. Nie mam pomysłu na lepszą promocję, skoro ta jest dobra i warto ją wspierać, a nie dobijać. Jeżeli rozmawiam z naszymi przedsiębiorcami, którzy wyjeżdżając na targi międzynarodowe, uczestniczą w różnych iwentach, spotkaniach, proszą o nasze foldery, o ulotki, w których jest mowa o Poli Negri, oni się chwala, tym co mamy. Dzięki temu, może się zdarzyć tak, że kooperant, kontrahent, akurat zatrzyma się przy tym stoisku, bo to co mamy poprzez Polę Negri jest bardzo chwytliwe, nośne, bardzo interesujące dla innych. Ja rozumiem, że dla nas jest to już chleb powszedni, chociaż co roku jest inny program i pełne kino. Jednak decyzja należy do państwa i kwestia wartości, kwestia podejścia, to już jest państwa sprawa.

Radny Mieczysław Zabłocki – to nie jest tak, że my dotujemy kwotę tylko 9 tys. zł. My dotujemy również w postaci samochodów, które robią tysiące

kilometrów dla tego festiwalu, dotujemy tym, że MCK jest praktycznie do dyspozycji w tych dniach, pracownicy świadczą usługi. Dotujemy jeszcze w innych kwestiach, chociażby ufundowanie statuetki od radnych, być może w tym roku również z naszych diet ufundujemy statuetkę. Idźmy w tym kierunku, budżet miasta ma swoje potrzeby, słyszeliśmy, że ten pan z Niewidomych nie może doprosić się naklejenia kilku taśm na schodach. Nie docierają do państwa takie sygnały, że ten pan został zlekceważony.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – samochód jest użyczany w takim samym kształcie teraz, jak i za poprzedniego Burmistrza, czy to organizatorom festiwalu, czy innym podmiotom, bo bardzo często nasz samochód przewozi młodzież, dzieci, starszych w różne miejsca. My jeździmy niewiele, ostatnio nasi seniorzy byli u Marszałka, na WOŚP, rencistom, sportowcom samochód jest użyczany przynajmniej raz, czy dwa razy w tygodniu. Natomiast nasze kino i MCK służy różnym inicjatywom kulturalnym i chyba jest to najwłaściwszy podmiot do współpracy, ponieważ impreza jest duża i mnóstwo osób przy niej pracuje, pomaga i państwo to robiliście. Szkoda, żeby dobić te marki, ponieważ jest ona sztandarowa również dla naszego województwa.

Radny Mieczysław Zabłocki – w swojej wypowiedzi nie negowałem tego, że chcemy zabronić tego, niech się dzieje, niech samochody jeżdżą, niech MCK pomaga, niech się rozwija ten festiwal.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – ale rozwój wymaga pieniędzy.

Radny Mieczysław Zabłocki – jeżeli festiwal promuje również województwo, to może niech województwo dołoży większe środki.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – województwo dokłada bardzo duże środki, w ubr. dołożyli 20 tys. zł.

Radny Grzegorz Koszczka – dlaczego od pewnego czasu mamy problemy z budżetem? W mieście nie ma trendu do pisania wniosków o wsparcie. To, co jest, to za mało, to musi być coś szerszego. Zaczynając od pana Patana, nie tylko na budżecie gminy może opierać się OSP. Straż Pożarna powinna pisać wnioski, trzeba zreorganizować Urząd, powołać komórkę do pisania środków unijnych, w zakresie kultury i innych dziedzin. Jeżeli nie będzie wsparcia środków zewnętrznych, zapomnijmy o wszystkim. Jeżeli dotyczy festiwalu, to gdzie są wnioski do Ministerstwa Kultury, dlaczego nie ubiegacie się o środki. MCK jest również od tego, żeby pisał wnioski, nie można patrzeć tylko na subwencje,

dotacje i inne środki, które pochodzą z podatków, żeby utrzymywały samorząd. To jest za mało. Patrząc na inne samorządy w powiecie, porównanie jest katastrofalne, jesteśmy w ogonie. Jeżeli pani Sekretarz mówi o muzeum, to jeżeli dalej tak będziemy szli, to w Lipnie w całości będziemy mieli muzeum, a nie muzeum kina niemego.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – żeby ubiegać się o środki zewnętrzne, to trzeba mieć wkład własny, a teraz państwo dokładnie to uniemożliwiacie. Lokalny wkład własny tworzy te możliwości. Jeżeli Ministerstwo Kultury, w przypadku takich wydarzeń kulturalnych, jak festiwale, określa jakiś pułap, minimalne kwoty, to są akurat do ubiegania się o 50 tys. zł., to impreza powinna być proporcjonalnie bardzo droga i potrzebny jest duży wkład własny i nie wiem czy pan to rozumie.

Radny Grzegorz Koszczka – od prawie 10 lat zajmuję się pozyskiwaniem środków w Urzędzie Gminy Lipno. Dziś do pomocy mam dwóch zdolnych ludzi, którzy kreują to, wójt jest kreatywny i daje nam możliwości i takie możliwości trzeba stworzyć w Urzędzie. Nie uwierzę w to, że wszystko od razu wymaga rezerwacji środków. Są środki wirtualne, które się zabezpiecza. Jest źle i proszę mi nie mówić, że się na tym nie znam, bo nie ma pani podstaw tak twierdzić.

Przewodnicząca Rady – postawiła wniosek o zamknięcie dyskusji.

Rada 15 głosami „za” – jednogłośnie wyraziła zgodę na zamknięcie dyskusji.

W wyniku głosowania za przyjęciem IV poprawki zgłoszonej przez radną Teresę Paprotę (zdjęcie 9 tys. zł. ze stowarzyszeń) było 8 radnych, 3 przeciwnych i 4 wstrzymujących.

Radny Mieczysław Zabłocki - przedstawił V propozycję poprawki do projektu budżetu (zdjęcie 40 tys. zł. z MCK), zgodnie z załącznikiem Nr 9.

Dodał, że proponując zmniejszenie kwoty 40 tys. zł., nie zabieramy pieniędzy ani na płace, ani na energię i jeszcze zostaje na inną działalność. Płace 586 tys. zł., energia 120 tys. zł., to daje 706 tys. zł. i tyle w budżecie będzie zapewnione. Dyrektor występuje o kwotę 780 tys. zł. 706 tys. zł. plus umowy z artystami 9 tys. zł. i plus umowa koncertowa na 27 tys. zł., to daje kwotę ponad 740 tys. zł.

Radny Jarosław Jeżewski – w uzasadnieniu do tego wniosku piszecie państwo, że „po wielu spotkaniach w trakcie których starałem się zebrać opinię

społeczeństwa i innych radnych na temat zmniejszenia dotacji dla MCK”. Rozumiem, że odbył pan konsultacje z pracownikami MCK, z instruktorami MCK, być może z rodzicami dzieci, jak również z radnymi.

W punkcie a) piszecie : „Po zmianie na stanowisku dyrektora w roku 2007, w dziedzinie kultury było bardzo dużo do zrobienia, to też budżet był bardzo duży. Przez osiem lat placówka MCK i Kino doprowadzone zostały prawie do stanu świetności. Nie potrzeba więc już tak dużych nakładów”. Rozumiem, że dziś kino może się zawalić.

W punkcie b) piszecie : „W dziedzinie kultury dzieje się bardzo dużo i na wysokim poziomie”. Nie Rozumiem, czy jest to dobrze, czy źle, że tak się dzieje. Czy jest to zarzut?

W punkcie c) piszecie : „Powstało wiele nowych form upowszechniania kultury, mam na myśli Stowarzyszenia, Kluby, Grupy charytatywnej pomocy”. W dobie tworzenia tego typu organizacji, powinniśmy umacniać nasze jednostki, żeby mogły być konkurencyjne, bo Domem Kultury niedługo będzie gabinet dyrektora i płatne WC.

W punkcie d) piszecie : „Najwyższy czas żebyśmy zajęli się jako samorząd innymi dziedzinami życia naszego społeczeństwa, kultura poradzi sobie za mniejsze pieniądze”, czyli do tej pory czym innym się nie zajmowaliśmy.

Uważam, że kultura w mieście jest niedofinansowana. Jestem z tą kulturą związany od dziecka. Najpierw trzeba porozmawiać z rodzicami dzieci, jak te zajęcia są prowadzone, czego brakuje, z instruktorami, jak wygląda ich praca.

Przy poprzednim wniosku mówił pan o „nieobliczalnych zasługach MCK” i niech to będzie meritum mojej wypowiedzi.

Radny Mieczysław Zabłocki – czy można wspierać instytucje kultury, w której jest słabe zaangażowanie w pozyskiwanie dochodów? Przypomnę, że plan na 2013 rok opiewał na 150 tys. zł., a pan dyrektor wykonał 90 tys. zł., dlatego chcemy zmusić tę instytucję, aby wypracowali więcej. Pani Karasiewicz, jak była dyrektorem miała dochody w granicach 150 tys. zł., które przeznaczała na różne cele, na wycieczki, na wyjazdy, nawet organizowała raz do roku wycieczkę zagraniczną. Zatrudnionych jest prawie 17 osób, poprzednio było 18 i co się dzieje, kolejne osoby są zatrudniane na umowę – zlecenie, żeby prowadzić tam zajęcia. Do MCK powinny być zatrudniane takie osoby, które będą potrafiły to robić. Budżet na minusie. Może pan dyrektor odpowie, co stało

się z samochodem, który został przekazany pani Karasiewicz. Samochód jeździł, a dziś prawdopodobnie jest na złomie. Jeżeli nie było pieniędzy na naprawę, trzeba było zwrócić się do stosownych instytucji, przyjść do radnych i powiedzieć, że pan dyrektor ma problem.

Nie sztuka jest brać z wora, dlatego chcemy zmusić kogoś, żeby zaczął działać.

Radna Teresa Paprota – niektóre osoby zdziwi to, że ja, Przewodnicząca Komisji Kultury... głosuję za zmniejszeniem środków finansowych na rzecz kultury. W Lipnie w dziedzinie kultury zmieniło się i cały czas się zmienia na lepsze. Powstaje wiele instytucji, stowarzyszeń. Nie tylko MCK jest monopolistą na działalność kulturalną. Szkoda, że w innych dziedzinach tak się nie dzieje. Od dzieciństwa jestem bardzo blisko działań kulturalnych. Jestem członkiem stowarzyszenia kulturalnego, jestem jednym z inicjatorów nowopowstającego stowarzyszenia „Ocalmy od zapomnienia”, pragnącym zająć się historią i dziedzictwem naszego miasta. Można zrobić w kulturze dużo dzięki społecznikom, amatorom, a wcale to nie muszą być duże pieniądze. Czy tylko dzięki MCK dzieje się tak dużo w kulturze? Inni ludzie zajmujący się kulturą w mieście, nie otrzymują 740 tys. zł. dotacji. Nastąpiła nowelizacja ustawy, jeśli chodzi o działalność kulturalną i w niektórych miastach MCK działają wspólnie z instytucjami sportowymi np. dlaczego LTK nie mogło by kierować MCK? Kultura, to przede wszystkim instruktorzy, amatorzy, a nie administracja.

Radny Zbigniew Golubiński – uzasadnienie jest dla mnie bardzo dziwne. Z jednej strony chwalimy kulturę, osiągnięcia, z drugiej strony negujemy pewne działania i zabieramy środki i składamy wnioski, aby stworzyć jedną strukturę kulturalno-sportową. Jest za, dlatego, że będą większe oszczędności. Dziwne, że o tym nie rozmawiamy na komisjach, rzucać jakieś wnioski tuż przed sesją, a tak nie powinno być. Jest to dziwna zasada.

Nie jestem specjalistą od kultury, ale wiem, że kultura musi być finansowana przez różne podmioty. Państwo też finansuje kulturę, samorządy finansują kulturę i będą finansować dalej, ponieważ kultura, to nie jest przedsiębiorstwo. Kultura, podobnie jak oświata jest niedochodowa. Macie większość i zabieracie pieniądze, ale ja, jako radny mam prawo się wypowiedzieć i mieć inny pogląd na tę sprawę. Zastanówcie się państwo, bo niedługo dojdziemy do takiej sytuacji, że MCK jest niepotrzebny i zlikwidujemy go, zlikwidujemy festiwal „Poli Negri”. Zlikwidujemy samych siebie, bo po co tu jesteśmy. Jesteśmy po to,

aby radzić, ale nie w partykularnych interesach. Bardziej w prywatnym interesie, niż wynikałoby to z logiki. Przegłosujecie państwo również i ten wniosek, jestem o tym przekonany w 100 %, ale ja jako radny Zbigniew Golubiński nie biorą odpowiedzialności za wasze decyzje. Zobaczycie państwo, jakie będą konsekwencje w II półroczu. Tak samo ostrzegałem 30 grudnia ubr., że zdejmując budżet z porządku obrad, stworzą się problemy. Słyszałem, że znaleźliście 611 tys. zł. i gdzie te pieniądze są? To się wiąże z waszym podejściem do problemów budżetowych miasta. Wasze subiektywne podejście do budżetu powoduje to, że wiele podmiotów na tym traci. Żeby część radnych potrafiło przekonać, przeanalizować wspólnie, dać nam te dokumenty wcześniej, a nie dzisiaj 5 minut przed sesją. To są kuriozalne sytuacje.

Radna Maria Bautembach – wiedział pan o tych propozycjach wcześniej, ponieważ w rozmowach z nami powiedział pan, że znalazł pan 80 tys. zł. Czy ta propozycja dziś pada?

Radny Zbigniew Golubiński – zaznaczyłem sobie państwa propozycje zgłoszone na komisji i różnią się one całkowicie od tych, które dostaliśmy dziś. Istniała taka możliwość z VAT-u, ale się okazuje, że z VAT-em nie jest do końca pewne, bo prawdopodobnie do końca roku może nie być tych środków dlatego, że Minister Finansów zaskarżył tę decyzję.

Pan Arkadiusz Bejger – dyrektor MCK – objąłem stanowisko dyrektora 15 listopada 2012 roku. Plan budżetowy był robiony wcześniej przez główną księgową. Koniunktura zmienia się z miesiąca na miesiąc. Powstają nowe sale, taneczne, które są wynajmowane od innych podmiotów. Powstała szkoła muzyczna, która zrzesza bardzo wiele utalentowanych osób, my nie jesteśmy w stanie zagwarantować dyplomu ukończenia szkoły I stopnia, dlatego zarobek jest, jaki jest. Staramy się o środki zewnętrzne, napisany jest wniosek do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego na studio aranżacji dźwięku z tym, że wkład własny wynosi 10 tys. zł. w przypadku wygrania, projekt złożony do FilMOTEKI Narodowej – wkład własny 6 tys. zł. projekt do Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej - wkład własny 5 tys. zł. Wiosną będzie odmalowane kino za darmo przez firmę Akryl, w grę wchodzi kwestia reklamy. Przedstawiacie mnie w świetle takim, że nic nie robię. Środki finansowe są potrzebne, ponieważ zgłaszają ich konieczność instruktorzy prowadzący na co dzień zajęcia w MCK. Zostałem budżet w wysokości 810 tys. zł. i kiedy przyszedłem w listopadzie, nie było pieniędzy praktycznie na nic. Dług za ogrzewanie przeszedł na następny rok. Były miesiące, że nie było pieniędzy na wypłaty, a gdzie prąd,

woda. Jeżeli chcemy, aby utrzymać wysoko rangą konkurs, trzeba zaprosić przynajmniej jednego jurora, fachowca i trzeba niestety go opłacić. Zgadza się, że wiele lipnowskich firm wspiera nas za darmo, ale są ludzie, co za darmo nie wystąpią.

Ponadto przedstawił zestawienie wydatków w MCK na łączną kwotę 744 tys. zł. Dzięki temu, że budżet w ubr. został zwiększony, ta instytucja mogła w miarę funkcjonować. Za te 700 tys. zł. nie robimy kultury, utrzymujemy pracowników i utrzymujemy obiekty gminne, które zostały nam przekazane. Większość środków przekazywana jest na utrzymanie obiektów i to wszystko robimy dla mieszkańców.

Jak widać uczestniczymy w projektach, tylko na to potrzebne są pieniądze, ponieważ w zdecydowanej większości potrzebny jest wkład własny. Składając wniosek zakładam, że on przejdzie, po to go składam. Gdyby przeszły wszystkie wnioski, to potrzebna jest kwota 21 tys. zł.

Przedstawił niezbędne wydatki w 2014 roku : funkcjonowanie instytucji, naprawa monitoringu, zakup kotar wycieplających do kina i do sal dydaktycznych, przygotowanie do użytku toalety na II piętrze budynku MCK – nakaz Sanepidu, kilka razy termin był przekładany, dalej się nie da, naprawa bolierów grzewczych, zakup żarówek energooszczędnych, reflektorów kinowych, środków czystości, wymiana rynien na dachu w kinie, podatek od nieruchomości, który wcześniej nie był płacony, naprawa podajnika do ksera, zakup dysku do archiwizacji, naprawa i konserwacja aparatu, zakup centrali telefonicznej, zakup antyram, renowacja miksera – to jest niezbędna naprawa, naprawa odtwarzacza, zakup małego miksera i efektu pogłosowego. Używamy cały czas prywatnego pogłosu pana Romana, plus jeszcze innych urządzeń. To wszystko kosztuje. Do remontów bieżących używamy prywatnych narzędzi. Niezbędna jest naprawa sprzętu muzycznego. Podliczyłem to wszystko i realna kwota, która jest nam niezbędna to 36 tys. zł. do tych 744 tys. zł., co daje nam 780 tys. zł. bez wkładu własnego. Chcę to wszystko przygotować dla ludzi, dla młodzieży. Osobiście mam wrażenie, że chcecie mnie zabrać te pieniądze. Prawdą jest, że jak przyszedłem to zredukowałem kilka etatów, to wynikało z reorganizacji, ponieważ nie mogłem pozwolić, że mając pełny etat i jedną w najwyższych pensji instruktorskich ma 12 godzin zajęć w tygodniu. Jeżeli budżet zostanie zmniejszony do 740 tys. zł., to prawdopodobnie będzie się to wiązało z likwidacją etatu.

Radny Mieczysław Zabłocki – to nie jest do końca tak, jak to zostało przedstawione, ponieważ wynagrodzenia pracowników wynoszą 624 tys. zł., koszty ogrzewania, energia, woda - 120 tys. zł. , co daje kwotę 744 tys. zł. My chcemy przeznaczyć 740 tys. zł., zakładając, że w tym roku pan dyrektor nie zapłaci tyle za energię, co w ub. roku, a powinny być czynione oszczędności w zakresie energii elektrycznej dlatego, że kryzys jest w Polsce. Żarówki 100 wat. paliły się całe noce i dni. Do tej kwoty, czyli 744 tys. zł. dochodzi jeszcze kwota dochodów własnych w wysokości 90 tys. zł. Razem stanowi to 830 tys. zł.

Pan Arkadiusz Bejger – dyrektor MCK – nie bierzecie państwo pod uwagę faktu, że pani dyrektor mając 810 tys. zł., zarobiła jeszcze 150 tys. zł. , czyli miała 960 tys. zł.

Radny Mieczysław Zabłocki – i robiła za to różne imprezy, wycieczki, zapraszała artystów, Sojkę, Krawczyka. Jeżeli pan nie ma wiedzy na ten temat, to przekażę panu, ile imprez i za jakie kwoty było to robione za pani Karasiewicz.

Pan Arkadiusz Bejger – dyrektor MCK – ale ile dodatkowo było na to przeznaczonych pieniędzy ?

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – po to zostały powołane samorządowe instytucje kultury, żeby być takimi podmiotami, nie tylko wspieranymi ze środków publicznych, ale również, żeby mogły prowadzić działalność gospodarczą i to się dzieje na miarę możliwości. Obserwując zabiegi pana dyrektora i pracowników MCK jest to duża aktywność i nie wydaje mi się, aby imprezy za poprzedniej pani dyrektor były lepsze i było ich więcej. Oceniam to zupełnie inaczej. Jest dobra jakość imprez. MCK współpracuje z wieloma podmiotami, organizacjami pozarządowymi, jest miejscem spotkań wielu organizacji. W 2012 roku otrzymałam telefon, abym zwróciła uwagę na Bakalarke, bo tam jest coś nie tak i rzeczywiście dyrektor zdiagnozował sytuację i tam było coś nie tak. Teraz jest czytelna i jasna sytuacja, Bakalarke prowadzi podmiot zewnętrzny. Trzy miesiące była przeprowadzana inwentaryzacja i okazało się, że wśród tych wszystkich przedmiotów, nie wszystko było spisane. Na każdym polu mamy transparentność i dużą wolę działania. Potrzeby sprzętowe, techniczne są ogromne, a wymaga się nie wiadomo czego. W takiej instytucji, sprzęt to jest podstawa funkcjonowania. Nie miałabym sumienia zabrać środków i z tak już okrojonego budżetu, w kontekście takich potrzeb.

Najniższy budżet w historii. Jest to rok wielu imprez, uroczystości i rocznic. Marszałek Województwa ogłosił ten rok, Rokiem Ludzi Wolności. Mamy taki ogromny kalendarz imprez i to jest misją samorządu, organizacji, również pozarządowych, żeby w ten kalendarz wejść, edukować i wychowywać, a nie potem mieć pretensje, że w Lipnie źle się dzieje, że nie ma imprez, że młodzież nie ma co robić. Takim działaniem, teraz dobijacie państwo kulturę.

Radny Mieczysław Zabłocki – pani Burmistrz powiedziała, że MCK ma możliwość prowadzenia działalności gospodarczej i to się mija z tym, co zrobiliście z Bakalarką, bo Bakalarka, mimo pewnych uwag jednak przynosiła dochody.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – okazuje się, że nie przynosiła dochodów. Ponadto samorządowa instytucja kultury nie może sprzedawać alkoholu, a w Bakalarce był sprzedawany alkohol. Jeżeli dyrektor miałby funkcjonować z gastronomią zupełnie niedochodową, to chyba lepiej dla MCK, żeby to robił podmiot zewnętrzny.

Radny Mieczysław Zabłocki – ile w tej chwili ma MCK z wynajmu Bakalarki ?

Pan Arkadiusz Bejger – dyrektor MCK – z wynajmu jest 850 zł., ale tej decyzji nie podjąłem pochopnie, był prowadzony audyt przez osobę kompetentną, znającą się na tym, która stwierdziła, że Bakalarka przynosi straty. Jeżeli państwo nie będziecie przychodzić na imprezy organizowane przez MCK, to o czym my będziemy mówić. Może 2-3 osoby przychodzą.

Przewodnicząca Rady – na imprezach zmienił się skład osobowy radnych, bo w poprzedniej kadencji przechodzili na imprezy inni radni i inne osoby, które siedzą w tej chwili na sali, niż dzisiaj.

Pan dyrektor powiedział, że zabrakło pieniędzy, kiedy objął pan swoją funkcję. Kiedy były wypłacone pieniądze osobom, które odeszły z MCK, za odprawy, wypłaty i inne świadczenia, ponieważ odwołany dyrektor nie świadczył pracy.

Pan Arkadiusz Bejger – dyrektor MCK – jeżeli chodzi o panią byłą dyrektor, to było koniec lutego i początek marca 2013 r.

Przewodnicząca Rady – czyli zabrakło pieniędzy, a świadczenia były wypłacone w następnym roku.

W wyniku głosowania za przyjęciem V poprawki zgłoszonej przez radnego Mieczysława Zabłockiego (zdjęcie 40 tys. zł. z MCK) było 8 radnych, 4 przeciwnych i 3 wstrzymujących.

Przewodnicząca Rady - wszystkie poprawki zostały przegłosowane, uzgodnione zostało z panem mecenasem, że głosujemy projekt uchwały w sprawie WPF z konsekwencjami wprowadzonych przez nas poprawek z tym, że w tej chwili nie jest to przygotowane i tak jak pani Skarbnik zaznaczyła, to już jest sprawa mojego zaufania do pani Skarbnik, że to podpiszę, kiedy będzie zrobione. Podobnie będzie przygotowany budżet. Jesteśmy za tym, aby dzieci od jutra jadły obiady.

Ad. pkt. II - f

Uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Lipna na lata 2014-2026 przyjęto 15 głosami „za” – jednogłośnie i stanowi ona załącznik Nr 10.

Radny Zbigniew Golubiński – głosowałem za tym projektem, ponieważ uważam, że jest stosowne, zasadne i konieczne, ale forma, treść i styl ma wiele do życzenia. Też byłem przewodniczącym i starałem się zawsze być obiektywny, nigdy nie stosowałem zasady subiektywnego podejścia do wielu kwestii. Na początku dzisiejszej sesji sygnalizowałem, że zaczniemy robić coś od końca, a co najważniejsze, nie mamy tego przed oczami, nie znamy literalnie tego budżetu. Wnioski, które zostały przegłosowane, zgoda. Radna Paprota mówi, że budżet się nie zmienia, no bo jak może się zmienić? Wewnętrzne przesunięcia są pewną formą do całości. Czy w sejmie przyjmuje się cokolwiek w ciemno? Ta formuła nie jest prawidłowa, wszystko jest hipotetyczne.

Przewodnicząca Rady – do czego ta dyskusja zmierza ?

Radny Zbigniew Golubiński – będę podejmować decyzję dot. budżetu, która jest w kosmosie, na tę chwilę.

Radna Maria Bautembach – są to przesunięcia z paragrafu na paragraf. Ponadto, kiedy rozmawialiśmy, mówił pan, że ma pan 80 tys. zł., zapraszaliśmy pana na robocze spotkania do biura Rady. Na roboczej sesji, wyszedł pan z sali i trzy godziny przysłuchiwał pan się dyskusji z korytarza.

Radny Zbigniew Golubiński - czasami człowiek ma już dosyć debat o wszystkim i o niczym. O ile sobie dobrze przypominam, nie miałem żadnego zaproszenia.

Radny Grzegorz Koszczka – na początku, pan mecenas wyartykułował, co może organ stanowiący. Nie naruszyliśmy, ani dochodów, ani wydatków. Wszystko wewnątrz nam wolno robić. Jest to trudne dla pani Skarbnik, na pewno będzie miała dużo pracy, ale ponowne wałkowanie tego tematu jest bezsensowne. Jest wielkim nieporozumieniem. Przed 2012 rokiem składałem wniosek o remont ul. Podgórnej i Górnej. Nie było nic. W 2013 r. składałem wniosek, mieszkańcy i dalej nie ma, mimo tego głosuję za tym budżetem, bo to jest budżet dla miasta Lipna, nie tylko dla ul. Podgórnej.

Przewodnicząca Rady – jesteśmy umówieni z panem Inżynierem na koniec stycznia br. w sprawie inwestycji drogowych i wtedy przesunięcia mogą nastąpić. Nikt nie powiedział, że na osiedle J.P.II nie będzie pieniędzy.

Ad. pkt. II - g

Uchwała w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Miasta Lipna na 2014 rok wraz z przyjętymi poprawkami, została podjęta 15 głosami „za” – jednogłośnie i stanowi ona załącznik Nr 11.

Radny Zbigniew Golubiński - złożył oświadczenie, że głosował za budżetem, ale nie bierze odpowiedzialności za decyzje, które dziś zapadły odnośnie przegłosowanych wniosków. Te przesunięcia, które zostały przegłosowane, z mojego punktu widzenia mogą być w II półroczu problemy, będziemy debatować, przesuwać i szukać pieniędzy po to, aby zabezpieczyć braki jakie mogą wynikać. Jestem o tym przekonany, że będą te problemy.

Przewodnicząca Rady – chciałam przypomnieć, że w zeszłym roku przyjęliśmy budżet i okazało się, że za kilka dni brakuje 2 mln. zł. i jakoś budżet został domknięty, nadwyżka została zrobiona i wszystko było pod kontrolą.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – dziękuję państwu za uchwalenie budżetu, który przedstawiłam. Odnośnie przyjętych poprawek, nie biorę odpowiedzialności w realizowaniu tego budżetu, jeżeli pojawią się jakieś problemy, odpowiedzialność ponosicie państwo. Czy warto było dla tej kwoty, nie przyjmować budżetu w terminie, myślę, że nie. Miasto ma wiele różnych potrzeb, wiele niedoświetlonych ulic, wiele kiepskiej jakości lamp, wiele dróg wymagających remontu, budowy, modernizacji i w tym gąszczu potrzeb,

wskazanie kilku inicjatyw, warto było tego straconego czasu, braku obiadów, gdzie nie mogliśmy podpisać umowy. Pani Skarbnik ? Czy zrobiliśmy wszystko, żeby wypracować nadwyżkę w naszym budżecie, czy to przyszło tak z nikąd? Jak rozpoczęłam pracę w Urzędzie, natrafiłam na ogromny problem finansowy i o tym uprzedzałyśmy na komisjach w roku 2012, ale tego państwo nie docenicie, oczywiście na to nie liczę. Natomiast, ja jestem z siebie dumna, z pani Skarbnik i z moich pracowników.

Pani Jolanta Maciejko – Skarbnik Miasta – wyjaśniając pani Przewodniczącej, na rok 2013 przyszła niższa subwencja na oświatę i oczywiście, że budżet się domknął, ale czy pani Przewodnicząca zapytała się kiedy, jakim kosztem?

Ad. pkt. III – a

Zmiana Statutu MOPS.

Pani Marzena Blachowska – dyrektor MOPS – wyjaśniła, że w związku z wejściem w życie dodatku energetycznego, który będzie wprowadzony do działalności MOPS, należy w Statucie MOPS w paragrafie 7 „b” dodać, że „do zadań Ośrodka realizowanych w oparciu o ustawę „Prawo energetyczne” należy przyznawanie i wypłacanie dodatku energetycznego odbiorcom wrażliwym energii elektrycznej”.

Radny Grzegorz Koszczka – co znaczy wyrażenie „odbiorcom wrażliwym energii elektrycznej” ?

Pani Marzena Blachowska – dyrektor MOPS – dodatek energetyczny będzie należał się tym, którzy pobierają dodatek mieszkaniowy i ten odbiorca będzie mógł złożyć wniosek o ten dodatek i to są odbiorcy wrażliwi. Osoba ubiegająca się o dodatek energetyczny musi mieć podpisaną umowę z Energa lub innym operatorem dokonującym przesyłu energii. Jeżeli nie będzie umowy, nie będzie należał się dodatek energetyczny. Są to kwoty bardzo niskie, dla jednej osoby – 11 zł, dla rodziny 2-osobowej – 14 zł., powyżej 5 osób – 18,45 zł.

Radny Piotr Rogeński – wyczytał w prasie, że osoba, która otrzyma dodatek energetyczny będzie musiała odprowadzić podatek. Ma to być podatek jednorazowy.

Pani Marzena Blachowska – dyrektor MOPS – odpowie na to, jak wszystko się rozkręci. Teraz jest wiele niewiadomych.

Radna Maria Bautembach, radna Mirosława Szymkowska, radny Kazimierz Jesionowski, radny Henryk Zabłocki i radna Teresa Paprota – przewodniczący poszczególnych Komisji przedstawili pozytywne opinie w powyższej sprawie.

Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lipnie został przedstawiony radnym na slajdzie.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono i Rada 15 głosami „za” - jednogłośnie podjęła

- UCHWAŁĘ NR XL/384/2014

jak w załączniku Nr 12

Ad. pkt. III – b

Upoważnienie dyrektora MOPS.

Pani Marzena Blachowska – dyrektor MOPS – wyjaśniła, że upoważnienie wiąże się właśnie z wprowadzeniem dodatku energetycznego.

Radna Maria Bautembach, radna Mirosława Szymkowska, radny Kazimierz Jesionowski, radny Henryk Zabłocki i radna Teresa Paprota – przewodniczący poszczególnych Komisji przedstawili pozytywne opinie w powyższej sprawie.

Projekt uchwały w sprawie upoważnienia do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej został przedstawiony radnym na slajdzie.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono i Rada 15 głosami „za” - jednogłośnie podjęła

- UCHWAŁĘ NR XL/385/2014

jak w załączniku Nr 13

Ad. pkt. III – c

Okręgi i obwody.

Pani Alicja Letkiewicz – Sulińska – Sekretarz Miasta – Krajowe Biuro Wyborcze dało zalecenie, żeby w uchwale były zawarte zmiany, a nie jak podjęto na poprzedniej sesji zmiana w załącznikach. Zmiana jest taka sama, jak poprzednio z „Władysława Chrobrego”, na „Bolesława Chrobrego” i z „Jana Sierakowskiego”, na „Sierakowskiego”. Zmiana ta dotyczy zarówno okręgów, jak i obwodów.

Radna Maria Bautembach, radna Mirosława Szymkowska, radny Kazimierz Jesionowski, radny Henryk Zabłocki i radna Teresa Paprota – przewodniczący poszczególnych Komisji przedstawili pozytywne opinie w powyższej sprawie.

Projekt uchwały w sprawie okręgów wyborczych i obwodów głosowania został przedstawiony radnym na slajdzie.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono i Rada 14 głosami „za”, przy 1 nieobecnym podjęła

- UCHWAŁĘ NR XL/386/2014

jak w załączniku Nr 14

Ad. pkt. III – d

Uchylenie uchwały (ulgi)

Pan Robert Kapuściński – Inżynier Miasta – wyjaśnił, że na poprzedniej sesji została podjęta uchwała w sprawie zwolnień przedmiotowych od podatku od nieruchomości i wtedy była mowa, że może być ona uchylona. Rozporządzenie Komisji Europejskiej weszło w życie z dniem 1 stycznia 2014 r. Nasza uchwała musi być rozdzielona na pomoc „de minimis” i na pomoc związaną z odnowieniem elewacji. Uchwały te muszą być wysłane do UOKiK-u.

Przewodnicząca Rady – przedstawiła wykaz podmiotów, które skorzystały z ulg przedmiotowych na mocy uchwały Nr XVII/125/2008 z dnia 27.02.2008 r. – załącznik Nr 15.

Radna Maria Bautembach, radna Mirosława Szymkowska, radny Kazimierz Jesionowski, radny Henryk Zabłocki i radna Teresa Paprota – przewodniczący poszczególnych Komisji przedstawili pozytywne opinie w powyższej sprawie.

Projekt uchwały w sprawie uchylenia uchwały został przedstawiony radnym na slajdzie.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono i Rada 15 głosami „za” – jednogłośnie podjęła

- UCHWAŁĘ NR XL/387/2014

jak w załączniku Nr 16

Ad. pkt. III – e

Strefa Ekonomiczna

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – w związku z działaniami prowadzonymi do sformalizowania i weryfikacji danych terenów inwestycyjnych pod patronatem Pomorskiej Strefy Ekonomicznej, zwrócono się do nas z prośbą o informację, czy podtrzymujemy wolę patronatu należącym do Agencji Nieruchomości Rolnych o pow. 50 ha. W załączeniu otrzymałam projekt listu intencyjnego, który Strefa jest gotowa podpisać. W związku z tym, że wcześniej były już prowadzone rozmowy, głównie przez pana Starostę, my dysponujemy niewielkimi powierzchniami działek, ale te które mamy, chcemy jak najbardziej do Strefy przyłączyć. Liczę, że taką uchwałę podejmiecie. Na jutro, w tej sprawie jest umówiona z panem Starostą.

Radny Grzegorz Koszcka – czy dotyczy to własności miasta, czy również do Strefy mogą wejść grunty prywatne?

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – w naszej ofercie inwestycyjnej, jaką stworzyliśmy już wcześniej, proponujemy inwestorom grunty prywatne i to będzie przedmiotem rozmów z właścicielami gruntów.

Radny Mieczysław Zabłocki – o ile sobie przypomina, grunty za Konwektorem były też przekazywane PUK-wi.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – nie koliduje to z tym gruntami.

Radna Maria Bautembach, radna Mirosława Szymkowska, radny Kazimierz Jesionowski, radny Henryk Zabłocki i radna Teresa Paprota – przewodniczący poszczególnych Komisji przedstawili pozytywne opinie w powyższej sprawie.

Projekt uchwały w sprawie objęcia granicami Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej gruntów należących do Gminy Miasta Lipna został przedstawiony radnym na slajdzie.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono i Rada 15 głosami „za” – jednogłośnie podjęła

- UCHWAŁĘ NR XL/388/2014

jak w załączniku Nr 17

Ad. pkt. III – f

Pan Robert Kapuściński – Inżynier Miasta – wyjaśnił, że nieruchomość gruntowa położona w Lipnie przy ul. Malinowej oznaczona numerem geodezyjnym działki 2612/4 o powierzchni 0,0206 ha stanowi własność Gminy Miasta Lipna. Z wnioskiem o nabycie przedmiotowej działki zwrócił się właściciel sąsiedniej nieruchomości na uzupełnienie posiadanej nieruchomości – działki Nr 2608. Stosownie do ustawy o gospodarce nieruchomościami nieruchomość, działka może być zbyta w drodze bezprzetargowej celem poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej, stanowiącej własność lub oddanej w użytkowanie wieczyste osobie, która zamierza tę nieruchomość lub jej części nabyć i jeżeli nie może być zagospodarowana jako odrębna nieruchomość. Cena nieruchomości zostanie ustalona na podstawie wyceny dokonanej przez rzeczoznawcę majątkowego.

Radna Maria Bautembach, radna Mirosława Szymkowska, radny Kazimierz Jesionowski, radny Henryk Zabłocki i radna Teresa Paprota – przewodniczący poszczególnych Komisji przedstawili pozytywne opinie w powyższej sprawie.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka Nr 2612/4 położonej w Lipnie Obręb Nr 12 przy ulicy Malinowej, stanowiącej własność Gminy Miasta Lipna został przedstawiony radnym na slajdzie.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono i Rada 15 głosami „za” – jednogłośnie podjęła

- UCHWAŁĘ NR XL/389/2014

jak w załączniku Nr 18

Ad. pkt. III – g

Kryterium dochodowe.

Pani Marzena Blachowska – dyrektor MOPS –proponuje się podwyższenie kryterium dochodowego uprawniającego do przyznania pomocy w formie dożywiania dla osób przekraczających kryteria dochodowe, o których mowa w art. 8 ust. 1 ustawy o pomocy społecznej w ramach programu „Pomoc Państwa w zakresie dożywiania”. Z dniem 31 grudnia ubr. skończył się program „Pomocy Państwa w zakresie dożywiania”. Od 1 stycznia br. wszedł kolejny program, w którym nie ma już 150 %, jak było w poprzednim programie, tylko

jest nasze kryterium dochodowe i wynosi ono w rodzinie 456 zł., zaś osoba samotna 502 zł. Należy podjąć tę uchwałę, abyśmy mogli dożywiać na poziomie ubr.

Pan Dariusz Galek – Radca Prawny – do 31 grudnia ubr. obowiązywało rozporządzenie, które dawało Radzie delegacje podwyższenia tego progu dochodowego do 150 %. Pojawiły się wytyczne Ministra Pracy i Polityki Socjalnej, które wskazują gminie taką drogę, poprzez podjęcie dwóch uchwał. Dyrektor wskazuje, które dziecko potrzebuje pomocy w dożywianiu. Niestety te uchwały mogą być uchylone. Gmina nie będzie zdolna do realizacji tego programu z przyczyn formalno – prawnych. Musimy uchwalić te uchwały, ponieważ bez tych uchwał nie ma mowy o finansowaniu ze strony budżetu państwa. Co będzie dalej, głowi się cała Polska.

Przewodnicząca Rady – jest zbulwersowana tym, że podrzuca się samorządom „kukułcze jajo”, a dzieci dożywiać trzeba.

Pani Marzena Blachowska – dyrektor MOPS – dziś okazało się, że prawdopodobnie będzie potrzebna trzecia uchwała, dla tych osób, które korzystają z puli dyrektora, czyli przekraczające nasze progi dochodowe. 20 % dzieci mogło być dożywiane na tej zasadzie w każdej szkole. W nowym programie już tego nie ma. Ustaliliśmy z panem mecenasem, że jeżeli zajdzie taka konieczność, to na następną sesję wniesiemy taką uchwałę.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – uczula panią dyrektor, na bieżące śledzenie wszelkich zmian. Wiele gmin dożywia dzieci na tym wyższym poziomie i jakby nie ogląda się na ustawodawstwo, licząc na to, że będzie to potraktowane jako wkład własny gminy. Niebezpieczeństwo istnieje, żeby to nie zostało przełożone na inne zasłki.

Pan Dariusz Galek – Radca Prawny – jeżeli byście państwo nie podjęli tej uchwały, wtedy państwo będzie rozmawiało z nami na temat dofinansowania tych kosztów, tylko do progu dochodowego 100%. Aby ujednolicić zapis w obydwu uchwałach prosi, aby poprawić w projekcie uchwały, że wejdzie ona w życie 1 stycznia br., a nie 2 stycznia br.

Radny Zbigniew Golubiński – nie wiadomo, jakie będą rzeczywiste koszty i być może wyniknie taka sytuacja, że będziemy musieli przekładać pieniądze, dlatego mówiłem, żeby ostrożnie podchodzić do tej rezerwy i nadal to podtrzymuję. Gdy zaistnieje taka sytuacja, skąd wziąć pieniądze ?

Projekt uchwały w sprawie podwyższenia kryterium dochodowego uprawniającego do przyznania pomocy w formie dożywiania dla osób przekraczających kryteria dochodowe, o których mowa w art. 8 ust. 1 ustawy o pomocy społecznej w ramach programu „Pomoc Państwa w zakresie dożywiania” został przedstawiony radnym na slajdzie.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono i Rada 15 głosami „za” – jednogłośnie podjęła

- UCHWAŁĘ NR XL/390/2014

jak w załączniku Nr 19

Ad. pkt. III – h

Zwrot wydatków.

Pani Marzena Blachowska – dyrektor MOPS – projekt uchwały dotyczy określenia zasad zwrotu wydatków w zakresie dożywiania w formie posiłku albo świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim programem wspierania finansowego gmin w zakresie „Pomoc państwa w zakresie dożywiania” na lata 2014 – 2020. Nasze województwo odniosło się do tego problemu w ten sposób, że MOPS może przyznać zasiłek celowy na żywność. Opiekun dziecka upoważnia MOPS do przekazania pieniędzy do szkoły na dożywianie dziecka. Jeżeli matka upoważni, to dobrze, gorzej jak tego nie zrobi i ona te pieniądze może przeznaczyć na inny cel, niż dożywianie dziecka w szkole. Żeby tego uniknąć wprowadzany projekt tej uchwały.

Pan Dariusz Galek – Radca Prawny – dziecko korzysta z dożywiania powyżej progu 150 %, a art. 96 ustawy nakazuje obowiązek zwrotu wydatków powyżej 100 %.

Projekt uchwały w sprawie określenia zasad zwrotu wydatków w zakresie dożywiania w formie posiłku albo świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim programem wspierania finansowego gmin w zakresie „Pomoc państwa w zakresie dożywiania” na lata 2014 – 2020 został przedstawiony radnym na slajdzie.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono i Rada 15 głosami „za” – jednogłośnie podjęła

- UCHWAŁĘ NR XL/391/2014

jak w załączniku Nr 20

Ad. pkt. III – i

Zmiana wynagrodzenia Burmistrza.

Radna Teresa Paprota – odczytała uzasadnienie do projektu uchwały w sprawie zmiany wynagrodzenia Burmistrzowi Miasta, zgodnie z załącznikiem Nr 21.

Radny Zbigniew Golubiński – zastanawiam się nad tą uchwałą i mam mieszane uczucia, bo poprzedni Burmistrz funkcjonował idealnie przez 6 lat i wiadomo, że miał większe doświadczenie, wynika to z logiki. W samorządzie ocenia się Burmistrza za prawidłowe zarządzanie finansami publicznymi, za realizację budżetu. To jest największa ocena i pod tym kątem powinniśmy rozpatrywać tę kwestię. O ile wie, rok 2013 zamknął się bardzo dobrze, pomimo pewnych perturbacji, które wynikały na koniec 2012 roku i z tym problemami wchodziliśmy w 2013 rok. Mimo wszystko, za ten rok czasu w mojej ocenie, pani Burmistrz powinna być pochwalona, a nie negowana. Jestem wręcz zaskoczony, że państwo składacie wniosek o obniżenie płacy. Na pewno tak się stanie, bo macie państwo większość i będzie taka kuriozalna sytuacja, że pani Burmistrz będzie miała niższe pobory jak dyrektor podległej jednostki np. szkoły, czy spółki PUK. Pani Przewodnicząca miała okazję zaoszczędzić pieniądze, ponieważ przez określony czas pobierała pani większą dietę w przeliczeniu na 1 mieszkańca. Gdyby zaistniała taka sytuacja, że budżet nie został zrealizowany, albo zostałyby popełnione jakieś uchybienia, jakaś tragedia budżetowa, to można to zrozumieć. Ale takie zarzuty, w punkcie pierwszym 20 tys. zł., pani Burmistrz naraziła na straty, a na jakie straty społeczne naraziliście państwo, z powodu braku obiadów w szkołach, nie wiadomo też, jak będzie z zasiłkami celowymi i tu są naprawdę duże pieniądze. Łatwo tak powiedzieć, że zabieramy pani Burmistrz 1.600 zł. Słyszałem, że na następnej sesji ma być uchwała dotycząca diet radnych, to ja już dziś mówię, że złożę wniosek najdalej idący, o zawieszenie w 100 % diet i to będzie zrozumiałe, bo jest trudna sytuacja, więc zacznijmy od siebie. Jestem skłonny zrezygnować z diety, jeżeli są takie potrzeby w MOPS np. zakup węgla,

(prawdopodobnie macie już przygotowane listy), pod warunkiem, że będą to wskazane osoby.

Pani Alicja Letkiewicz – Sulińska – Sekretarz Miasta – jest to bardzo emocjonalne uzasadnienie, a nie merytoryczne, nie odzwierciedlające właściwej jakości pracy pani Burmistrz i zapytuję państwa radnych, którzy wychodzą z taką inicjatywą, jak ma się ta uchwała do takiej, której nie podjęliście w stosunku do byłego Burmistrza, kiedy było już po pierwszym wyroku skazującym?

Radny Henryk Zabłocki – zwrócił się z pytaniem do radnego Golubińskiego, o jakich listach mówił ?

Radny Zbigniew Golubiński – mówiłem, że są przygotowane listy ze wskazaniem deputatu węglowego. Jeżeli wyjaśnicie, że nie ma, to nie ma.

Radny Grzegorz Koszczka – radna Maria Bautembach wspomniała o obniżeniu diet, a radny Zbigniew Golubiński o całkowitym zniesieniu diet. Czy na następną sesję ten temat jest możliwy do przygotowania w sposób prawny, ponieważ obydwie organy powinny być jednakowo obciążone kosztami. Ja nie jestem zadowolony z siebie, że mamy taką sytuację, jaką mamy i uważam, że dieta nie pokrywa kosztów, jakie mamy, bo biorąc urlop, tracę więcej.

Radna Maria Bautembach – na dzisiejszą sesję był przygotowany projekt uchwały w sprawie diet, jednak pan mecenas wytłumaczył sprawę przeznaczenia diet. Na następną sesję będziemy w tej sprawie przygotowani.

Radna Teresa Paprota – w nawiązaniu do wypowiedzi pani Sekretarz uważam, że poprzedni Burmistrz dobrze sprawował swoją funkcję, dlatego nie występowało z takim projektem uchwały.

Radny Paweł Banasik – uzupełniając tę informację, to była taka sytuacja, że pan Burmistrz Dobroś pracował za najniższe uposażenie, jakie można mu było wyznaczyć. To było 4 tys. zł. zasadniczej i to było bardzo długo. A jeśli chodzi o diety, to radny Golubiński podczas spotkania w Bakalarce był inicjatorem, żeby te diety jeszcze podnieść.

Radny Zbigniew Golubiński – są tu radni i znają moje stanowisko, jaki jest mój stosunek do diet. Radny Banasik lubi takie sugestywne porównania, wciskania różnych rzeczy, które są nieprawdziwe. Nigdy nie wnioskowałem o podwyższenie diet, proszę wskazać taki zapis gdziekolwiek w protokole.

Radny Paweł Banasik – nie było to formalne spotkanie, a pan był jego inicjatorem.

Radna Teresa Paprota – ja akurat odczytywałam to uzasadnienie w imieniu radnych. Pani zdanie też było bardzo pochlebne w stosunku do byłego Burmistrza.

Pani Alicja Letkiewicz – Sulińska – Sekretarz Miasta – uzasadnienie jest emocjonalne, a nie merytoryczne. Jest zasadnicze pytanie, czy to jest dobrze, że pani Karasiewicz nie wciągnęła tych plakatów na stan. Pani Karasiewicz miała możliwość przekazania majątku, bo była taka osoba, a tego nie zrobiła.

Przewodnicząca Rady – ma w tej sprawie oświadczenie pani Karasiewicz, dołączę to do protokołu i kto z państwa będzie chciał się z tym zapoznać, będzie do wglądu. Chodzi o przekazanie majątku, jak to się odbyło, podpisane przez panią Karasiewicz.

Pismo – załącznik Nr 22.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – nie zgadzam się z tym uzasadnieniem, bo nie czuję się jak ktoś, kto działa na szkodę miasta, jak ktoś, kto jest niegospodarny. Na ostatniej sesji przedstawiłam, to co wspólnie zrealizowaliśmy w ciągu ubiegłego roku. Być może, że nie potrafię sprostać takiemu stylowi sprawowania urzędu, jak były Burmistrz, a każdy ma prawo do swojego stylu. Państwo to traktujecie z dużym sentymentem i macie do tego prawo. Pierwszy zarzut mówiący o plakatach jest kompletnie niemerytoryczny dlatego, że te plakaty nie były w ogóle zinwentaryzowane, nie były na stanie MCK i w momencie, kiedy pani dyrektor odchodziła z pracy, to w jej interesie leżało przekazać majątek. Natomiast spis rzeczy z natury, inwentaryzacja trwała 3 miesiące i trudno, aby pani dyrektor w tym uczestniczyła. Była osoba, która przejęła obowiązki i tej osobie pani dyrektor była zobowiązana przekazać majątek. To była pani Księgowa i pani Żarecka. Pani Żareckiej zostały przekazane obowiązki prowadzenia instytucji i tak pani dyrektor powinna się zachować. W trakcie funkcjonowania obecnego dyrektora okazało się, że były plakaty, plakatów potem nikt nie widział, okazało się, że nie były zinwentaryzowane. Jest to pomylenie z poplątaniem.

To, że ktoś się czuje lekceważony przez Urząd Miasta pod moim kierunkiem, to jest dla mnie bardzo przykre dlatego, że staram się traktować wszystkich jednakowo, nikogo nie lekceważę. Jeżeli, coś nie jest możliwe do zrealizowania, to wynika to z przyczyn obiektywnych, a nie mojego podejścia, czasami z braku środków itd. Dziwię się, że państwo uważacie, że nie mam do niczego prawa, że nie mam prawa do obrony swojej godności, dobrego imienia. Jeżeli ktoś

publicznie pomawia podczas sesji, to nie wymagajcie tego ode mnie, żebym się z tym godziła. Polska jest cywilizowanym krajem i jedyną drogą do obrony swojego dobrego imienia jest właśnie droga sądowa, czy to będzie sprawa prowadzona z urzędu, czy z oskarżenia prywatnego, to już nie jest istotne. Mam prawo dochodzić swoich praw i dziwię się, że państwo uważacie, że nie mam takiego prawa.

Przewodnicząca Rady – na początku, jak pani Burmistrz objęła swój urząd, bardzo liczyliśmy na współpracę. Mnie osobiście wiele razy oberwało się po głowie, od różnych osób za to, że taki wysoki pułap wynagrodzenia wyznaczyliśmy dla pani Burmistrz. Przyjmowałam te argumenty, bo akurat ja złożyłam taką propozycję, przekonałam wszystkich i zostało to przegłosowane większością głosów. Liczyliśmy na to, że będziemy współpracować, że te deklaracje o tym, że tak pani pragnie tej współpracy z Radą, że nie będą czczymi deklaracjami, że za tym pójdą czyny, ale niestety bardzo się rozczarowaliśmy.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – odbieram to tak, że państwo nie współpracujecie, czego najlepszym dowodem jest Komisja Budżetowa w grudniu ubr. Czekałam na państwa propozycje, nie doczekałam się. Pewne kwestie nie są elementarzem i nie powinniśmy traktować siebie, jak małych dzieci, bo jeżeli ktoś sprawuje funkcję Radnego, czy Burmistrza, to powinien reprezentować pewien poziom dyskusji, skłonność do współpracy, wniesienie się ponad podziały, nie mówiąc już o kwestiach merytorycznych. Jeżeli chodzi o moje zarobki, to rzeczywiście była inicjatywa pani Przewodniczącej, natomiast doskonale pani wie, że nie było to 100 %, ja o to nie zabiegałam, natomiast moje zarobki w ostatnich miesiącach wynosiły 6.800 zł. na rękę i tak naprawdę, to tylko od państwa zależy, jak one będą wyglądały. Nie mam tutaj wiele do powiedzenia. Jeżeli była taka potrzeba w budżecie, to dlaczego wcześniej państwo o tym nie pomyśleli. Były potrzeby większe, ale państwa wola i ocena całej sytuacji.

Radna Teresa Paprota – nikt nie odbiera pani prawa zgłaszania do sądu, jeżeli poczuje się pani obrażona. Każdy ma takie prawo tylko, że my oczekujemy od Burmistrza jakby, poddawania oceny, a ocena jest negatywna. Jeżeli ktoś negatywnie oceniłby naszą pracę, to sądy miałyby tych wniosków cywilnych mnóstwo. Do funkcji publicznej Burmistrza czy radnego jest potrzebna cierpliwość i wytrzymałość. Nie słyszeliśmy na sesjach obraźliwych słów w stosunku do pani. Pani sugeruje, że projekt uchwały jest wynikiem

oszczędności. Nie byłoby takiego uzasadnienie, gdyby była oszczędność. Przykro mi, ale jest to ocena pewnych pani działań, a forma jaka jest, przecież nie będziemy pani podawali do sądu. Jest to jakaś forma oceny pani pracy, pobiera pani za swoją pracę pieniądze i uważamy, że za wykonanie tej pracy należą się takie, a nie inne pieniądze.

Radny Zbigniew Golubiński – to znaczy, że sesja absolutoryjna się nie liczy, w sensie oceny władz wykonawczych. Takie odnoszę wrażenie. Dzisiaj będziemy decydować o tym, jakbyśmy udzielali lub nieudzielani absolutorium, albo karali, albo nagradzali. Tak to wygląda.

Przewodnicząca Rady – przecież tutaj nie padły tego typu argumenty.Radny Zbigniew Golubiński – przecież to są takie śmieszne argumenty, które nie mają żadnego znaczenia, bo jakbyśmy oceniali każdego szefa jednostki, czy dyrektora, to prawdopodobnie więcej byłoby różnego rodzaju zarzutów. Większość decyduje, przyjmiecie to poprzez głosowanie, ale uważam, że jest to śmieszna sprawa. Wszystkie te działania, które miałem okazję dziś wysłuchać, te uzasadnienia bardzo śmieszne, bardzo kuriozalne, miejscami wręcz idiotyczne, to wszystko zostało przegłosowane. Róbcie tak dalej, działajcie, odnoszę wrażenie, że więcej jest nienawiści i zawiści. Nie rozumiem, bo bardzo blisko współpracowaliście z panią Burmistrz, ale jest wiele podejścia bardzo niezrozumiałego, z punktu widzenia, chociażby ludzkiego. Jeżeli mam uwagi, to staram się omawiać je na komisjach, ale nie do tego stopnia, że tniemy wszystko, bo nie lubimy pani Burmistrz, bo tniemy wszystko, bo pani Burmistrz nam nie pasuje, bo przegraliście wybory i jest na stanowisku osoba nie ta, o którą żeśmy walczyli. Każdy mieszkaniec tak to odbierze i wierzcie, że tak będzie.

Przewodnicząca Rady – pozostawimy to ocenie mieszkańców. To znaczy tak, że wynikiem naszej nienawiści jest przeznaczenie 50 tys. zł. na zasiłki celowe dla MOPS, oświetlenie ulic, założenie gdzieś lamp, oświetlenie Komunalnej, zrobienie jakiegoś kawałka drogi. Jeżeli tak to pan ocenia i tak mają mieszkańcy to odebrać, to nie tak będzie.

Radny Zbigniew Golubiński – doskonale pani o tym wie, że nie o to chodzi. Gdyby te wnioski były przedłożone w odpowiednim czasie, gdybyśmy mieli czas na zastanowienie, przeanalizowanie, a dziś za 5 dziesiąta rzuciliście te wnioski, ani ja, ani koledzy nie uczestniczyliśmy w waszych spotkaniach i nie mieliśmy wglądu do tych wniosków. Powiecie, że wnioski były omawiane na

Komisji. Tak, były, ale dziś otrzymaliśmy diametralnie różne te wnioski, inne niż na Komisji.

Radna Teresa Paprota – chciała odpowiedzieć odnośnie tych uwag. Dla pana, te uwagi w uzasadnieniu są błahe i idiotyczne, a dla mnie osobiście, te wystąpienia ludzi tutaj też były błahe, na pewno nie trzeba było występować do sądu. Każdy ma swoje odczucie.

Przewodnicząca Rady – zgłosiła wniosek o zamknięcie dyskusji.

Wniosek został przyjęty 15 głosami „za”.

Projekt uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Burmistrza Miasta Lipna został przedstawiony radnym na slajdzie.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono i Rada 9 głosami „za”, przy 4 przeciwnych i 2 wstrzymujących podjęła

- UCHWAŁĘ NR XL/392/2014

jak w załączniku Nr 23

Ad. pkt. IV

Wnioski i interpelacje radnych

Radny Zbigniew Golubiński – uważa, że należy umożliwić mieszkańcom załatwianie spraw w Urzędzie Miejskim po godzinie 15.00, dlatego wnioskuje, aby w jeden dzień tygodnia np. we wtorek Urząd był czynny do godz. 16.00.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – weźmiemy to pod uwagę.

Radny Paweł Banasik – na drzwiach Urzędu jest wywieszona informacja, że darmowy Radca Prawny nie będzie pełnił dyżuru do odwołania. Czy jest to przejściowe, czy jest to zjawisko stałe?

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – były problemy z wykonywaniem obowiązków przez tę osobę i pojawiły się dość poważne perturbacje finansowe. Staramy się o kolejną osobę.

Radna Teresa Paprota – poruszyła sprawy :

- wnioskuje o rozmieszczenie większej ilości koszy np. na ul. Mickiewicza,
- należy zwrócić uwagę na oblodzone chodniki, żeby nie doszło do złamań, ponieważ poszkodowani mogą występować o odszkodowania,
- zbiera się kolejna grupa, która chce założyć Spółdzielnię Socjalną i przyjdą o pomoc do p. Burmistrz. W ub. r. PUP twierdził, że już w styczniu trzeba

zgłaszać zamiar tworzenia Spółdzielni. Dobrze byłoby, aby pani Burmistrz porozmawiała z Urzędem Pracy i wiedziała, jakie środki ma Urząd na ten cel.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – sprawa pojemników na śmieci była już kilkakrotnie poruszana. Przypomniała, że wiosną będą ustawione nowe kosze i w większej ilości.

Staramy się monitorować sprawę odśnieżania chodników i dbać o to, aby nie było na nich ślisko, nie było również zgłoszeń o złamaniach, czy innych uszkodzeniach. Na naszej stronie internetowej pojawiła się informacja, za jakie ulice i kto odpowiada.

Radny Jarosław Jeżewski – na ul. Sierakowskiego była dość duża awaria oświetlenia, nie świeciło 6 czy 7 lamp, ale to zostało już zgłoszone. Mieszkańcy nie zawsze wiedzą, gdzie te awarie mogą zgłaszać.

Pan Robert Kapuściński – Inżynier Miasta – wyjaśnił, że takie awarie zawsze można zgłaszać do Urzędu. Osobą odpowiedzialną za to jest pan Radosław Paśniewski, pokój nr 17 na I piętrze.

Radny Grzegorz Koszczka – prosi o podanie aktualnej sytuacji na temat osób bezdomnych w mieście.

Pani Marzena Blachowska – dyrektor MOPS – na terenie miasta jest 37 osób bezdomnych. Na ulicach Lipna nie widać bezdomnych, ponieważ 6 osób przebywa w schronisku we Włocławku, 3 osoby w Toruniu i 1 osoba w Gdańsku. Wszystkie osoby, które zgłosiły się do MOPS mają zabezpieczenie tego typu. Za pobyt w schronisku płaci MOPS z własnych środków. Gdyby zabrakło, to te 50 tys. zł. można przeznaczyć na ten cel. Średnio za dobę opłata wynosi 25-30 zł z wyżywieniem. Obecnie nie ma takiej osoby, która byłaby bez schronienia.

Radny Mieczysław Zabłocki – przypomniał o wprowadzeniu osiedla Kwiatów do programu niskiej emisji i podłączenia do sieci ciepłowniczej.

Pan Robert Kapuściński – Inżynier Miasta – jeżeli chodzi o ten projekt, to musimy czekać na dofinansowanie, my zakładaliśmy wkład własny 6 tys. zł. , teraz czekamy na rozpatrzenie wniosku. Prosi, aby cierpliwie czekać, są zapewnienia, że gminy które zgłosiły wnioski powinny dostać dofinansowanie.

Radny Grzegorz Koszczka – chce sprostować informację, jaka pojawiła się na łamach prasy, że jakoby Koszczka chce przebudować Pl. Dekerta. Chodzi o

zmianę parkowania na pewnym odcinku, aby stały tam tablice o obowiązku parkowania ukośnego. Byłoby to na wysokości banku i po drugiej stronie. Na innym odcinku, takiej możliwości nie ma.

Przewodnicząca Rady – firma, która ma odzyskiwać VAT o bardzo skomplikowanej nazwie, która ma siedzibę w Gdańsku ma pobierać prowizję w wysokości 15 %. Czy chodzi o kwotę 89 tys. zł.?

Pani Jolanta Maciejko – Skarbnik Miasta – chodzi o kwotę 189 tys. zł. za 2009 rok. Chodzi o bieżące wydatki jakie były. Jest to praca w archiwum polegająca na wyciągnięciu ponad 1500 faktur. Jeżeli uda się odzyskać VAT za 2009 roku, to polecimy dalej.

Przewodnicząca Rady – jaki był sposób wybrania tej firmy, bo są firmy, które pobierają prowizję od 3 do 5 %.

Pani Jolanta Maciejko – Skarbnik Miasta – wysłana została oferta do 6 oferentów. Ta oferta była najtańsza. Wszystkie inne oferty były droższe.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – firma ta jest bardzo znaną i profesjonalną marką w zakresie audytorskiej. Rozpoznania były wysłane do innych znanych firm, jednak ta firma gwarantuje jakość, rzetelność. 15 % to nie jest dużo dlatego, że niektóre gminy zawierały umowy na 30, 25 i 20 %.

Przewodnicząca Rady – nie kwestionuje tego, że wybór jest dobry.

Dziś na sesji był p. Komorowski i poinformował, że wszelkie sprawy dotyczące jego problemów związane z oskarżeniami, zostały zakończone tzn., że prawomocnie została sprawa umorzona. Wcześniej była umorzona przez Prokuraturę, została skierowana do Sądu i Sąd uznał, że p. Komorowski jest niewinny.

Ponadto zwróciła się z prośbą, z apelem, ponieważ są działki na sprzedaż i był ogłoszony I przetarg – cena 260 tys. zł. za 65 arów, w II przetargu cena została obniżona do 160 tys. zł. Przetarg się nie odbył i apeluje, aby nie sprzedawać już tej ziemi, aby poczekać, ponieważ ziemia nie straci na wartości, a sprzedaż za połowę tej ceny byłaby nie w porządku.

Poinformowała radnego Golubińskiego, że w biurze Rady znajduje się opinia trzech Radców Prawnych odnośnie diety Przewodniczącego i prosi, aby się z nią zapoznał.

Ad. pkt. V

Pani Ewa Charyton – dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej - poinformowała, że 31 grudnia 2013 roku Urząd Miejski i Miejska Biblioteka Publiczna otrzymali podziękowanie od Prezydenta RP za znakomite przygotowanie i przeprowadzenie akcji narodowego czytania. W ubiegłym roku były czytane dzieła Aleksandra Fredry. Prezydent wyraża uznanie dla naszego miasta. Dziękuje organizatorom i uczestnikom i zaprasza do czytania w tym roku dzieł Henryka Sienkiewicza.

Pani Dorota Łańcucka – podziękowała za organizację tego wydarzenia, również panu dyrektorowi MCK, bo to było również przy udziale MCK.

Pan Roman Kowalski – odniósł się do sprawy samochodu służbowego, o którym mówił radny Mieczysław Zabłocki. Oświadczył, że samochód MCK dostało w formie darowizny od Urzędu Miejskiego. Samochód był zajeżdżony, zniszczony. Niejednokrotnie mówił o naprawie samochodu i otrzymywał zawsze odpowiedź, że nie ma na to środków finansowych. Póki mógł, to jeździł. Pan dyrektor podjął decyzję, aby tym samochodem nie wyjeżdżać poza Lipno. Służył tylko do przewożenia krzeseł z MCK do Kina. Nie nadawał się do przewozu osób.

Przewodnicząca Rady – ile lat miał ten samochód?

Pan Roman Kowalski – zakupiony był w 2000 roku.

Pan Arkadiusz Bejger – dyrektor MCK – przedstawił plan pracy MCK na 2014 rok, zgodnie z załącznikiem Nr 24.

Dodał, że otrzymał pismo z Sądu Okręgowego we Włocławku, z którego wynika, że Sąd odrzucił wniosek pani Katarzyny Wesołowskiej – Karasiewicz przeciw MCK. Pozew dotyczył używania logo przez MCK.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – podziękowała panu dyrektorowi za ubiegły rok i za ambitne plany na 2014 r.

Przewodnicząca Rady – była na wernisażu pani Agaty Czerwińskiej – Szpunar i zaprosiła wszystkich mieszkańców miasta na tę wystawę, ponieważ jest ona rewelacyjna. Jest to rzecz niezwykła, warto iść i zobaczyć. Wystawa jest do 4 lutego br.

Pan Arkadiusz Bejger – dyrektor MCK – dodał, że wszystkie imprezy, jakie organizowane są przez MCK podawane są do publicznej wiadomości, żeby informacja dotarła do jak największego grona. Zaprosił wszystkich mieszkańców na imprezy organizowane przez MCK.

Pani Dorota Łańcucka – poinformowała Radę, na jakim etapie jest sprawa zatoczek na ul. Sierakowskiego. Spotkała się z panem Starostą 14 stycznia br., zaś 21 stycznia br. przysłał pan Starosta pismo z prośbą o wydzielenie geodezyjne części działki i przekazanie jej na majątek Powiatu. Na działce tej będą zlokalizowane zatoki parkingowe. Podjęte zostały już procedury, a o poszczególnych etapach i efektach radni będą informowani.

Ponadto dodała, że w wyniku konkursu, w dniu 2 stycznia br. funkcję dyrektora MOSiR objął pan Jarosław Zabłocki.

Pan Jarosław Zabłocki – dyrektor MOSiR - przedstawił swoją autobiografię. Zna obiekty, którymi będzie zarządzał. Liczy na współpracę z radnymi i mieszkańcami miasta. Poinformował o sukcesach drużyny „Futura Lipno” i jej wychowanków, którą założył i prowadził przez 2 lata.

Przewodnicząca Rady – życzyła nowemu dyrektorowi sukcesów.

Pan Jarosław Zabłocki – dyrektor MOSiR – przedstawił plan zajęć na najbliższe ferie.

Przewodnicząca Rady – odczytała pismo pana Piotra Bramorskiego, które stanowi załącznik Nr 25.

Ad. pkt. VII

Przewodnicząca Rady - stwierdziła wyczerpanie porządku i dokonała zamknięcia sesji słowami : „Zamykam obrady XL Sesji Rady Miejskiej w Lipnie”.

Protokołowała

Małgorzata Komorowska

Przewodnicząca Rady

Maria Turska